

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

KU INFLACJI.

W szeregu państw mówi się obecnie o inflacji. Jej zwolennicy ogłaszają ją za panaceum na wszystkie doległości gospodarcze i finansowe, zrodzone przez kryzys światowy. Przeciwnicy upatrują w niej nowe źródło rozprężenia gospodarstwa, które po chwilowym podźwignięciu się pod wpływem owego bodźca sztucznego, znajdzie się w obliczu jeszcze większego braku równowagi pomiędzy produkcją a konsumcją.

„Inflacjoniści” dnia dzisiejszego dalecy są od głoszenia zbawienia świata drogą nieumiarkowanego pomnażania biletów bankowych. Inflacja monetarna ze wszystkimi swymi skutkami zbyt świeżo tkwi w pamięci ludzkiej. To, co ma dziś stanowić ratunek dla ginącego świata gospodarczego — to inflacja kredytowa. Taka właśnie forma inflacji leży u podstawy amerykańskiej akcji „re deflacyjnej”, taka też jest brana pod uwagę, kiedy się mówi o niemieckiej inicjatywie walki z marazmem przemysłowym i bezrobociem. Ale w gruncie rzeczy cel, do którego zmierzają różne formy inflacji, jest identyczny: podniesienie istniejącego zasobu środków płatniczych do wysokości przekraczającej normalny stosunek do rzeczywistych kapitałów nagromadzonych w kraju. Dążenie każdego „inflacjonisty” — to stan rzeczy, do jakiego wzdycha sir Henry Deterding z „Royal Dutch”: „Wiecej kredytów, więcej biletów, żetonów, liczmanów — czegokolwiek, byle był obrót, cyrkulacja”.

Pogląd taki odbija dość wiernie pragnienia wielu ekonomistów, kupców i przemysłowców różnych krajów Europy. Przedewszystkiem — przemysłowców. Uważają oni, że trzeba podnieść konsumpcję, dążyć do zwyktoci cen i walczyć z restrykcjami kredytowymi, które sprowadzają ruinę przedsiębiorstw i mnożą szeregi bezrobotnych. Przeciwnie, finansjści mają przedewszystkiem na względzie nadprodukcję i starają się jej przeciwdziałać przez stosowanie ograniczeń kredytowych w stosunku do gałęzi wytwórczości, uznanych za nadmierne.

Przeciwstawność tych dwóch punktów widzenia jest obecnie szczególnie żywa w Niemczech. Pierwszy punkt widzenia został najradzykalniej rozwinięty w programie gospodarczym narodowych socjalistów. Państwo winno wykorzystywać swój monopol monetarny, kładąc rękę na instytucjach emisyjnych i finansując wielkie roboty publiczne przy pomocy nieoprocentowanych bonów. Trwałość systemu, umożliwiającego taką politykę finansową ma za warunek realizowanie go w ramach gospodarstwa zamkniętego, które ze swojej strony nie daje pogodzić się z walutą opartą na złocie i wymienną na dewizy zagraniczne. Dlatego narodowi socjaliści stawiają jako postulat porzucenie marki złotej i zastąpienie jej przez pieniądź, służący wyłącznie do użytku we wnętrzu. Instrumentem wymiany handlowej z zagranicą byłoby wyłącznie dewizy.

Diametralnie przeciwny punkt widzenia został świeżo sformułowany przez prezydenta Banku Rzeszy Dr. Lutra w znanej mowie dortmundzkiej. Zostały w niej poddane surowej krytyce tendencje inflacjonistyczne „nowych Niemiec”. Wszelkie projekty zwalczania kryzysu środkami monetarnymi, wszelkie dążenia do porzucenia parytetu złota czy tworzenia monety wewnętrznej, wszelkie zamiary o inflacji „jawnej, zamaskowanej, czy kontrolowanej” uznany został za „nonsens ekonomiczny”, grozący krajowi nieobliczalnymi następstwami.

Program gospodarczo - finansowy, sformułowany w mowie w Monasterze przez kanclerza Rzeszy jest netylko próbą „uzgodnienia” tych dwóch stanowisk z konieczną dla zrodzonych z takiej dążności kompromisowości, połączonością i niekonsekwencją. Jest więc niejako pokłon, złożony klasycznym zeczom Lutra, jest potępienie środków, które mogłyby wystawić na szwank całość waluty i jej związek z podstawą kruszcową. Ale konkretne projekty, mające przezwyciężyć kryzys i bezrobocie pozostają w jaskrawej sprzeczności z temi tezami. Nic dziwnego: zapożyczone zo-

stały z programu narodowo - socjalistycznego, w którym jednak wiąza się logicznie w system, jawnie ogłaszający inflację, jako podstawę wszelkich poczynań, zmierzających do uzdrowienia gospodarczego kraju.

Zamiś inflacyjny u Papena występuje w postaci — jakby ją określił dr. Luter — „zamaskowanej”. Tem niemniej bez trudu wykryć się on daje przy najpoważniejszej nawet analizie. W jaki bowiem sposób mają być stworzone kapitały, które rząd przeznacza na pomoc dla przemysłu, nie inaczej, jak „za pośrednictwem Banku Rzeszy”, t.j. drogą dyskonta czy lombardu w instytucji emisyjnej owych bonów i kwitów podatkowych, jakimi mają być obdarzeni przedsiębiorcy, angażujący nowych

robotników czy podatnicy, uiszczający swe zobowiązania fiskalne. Rząd chce w ten sposób stworzyć nowy materiał dyskontowy dla Banku Rzeszy; jest to typowa działalność, zmierzająca do powiększenia istniejącego zasobu środków płatniczych i kredytów, bez równo cześnie powiększenia podstawy kruszcowej. Działalność więc par excellence inflacyjna, która — w pierwszej swej fazie zapewne umiarkowana — w miarę zwiększania swej intensywności będzie musiała się odbić na mocno już dziś osłabionej walucie niemieckiej. J. W.

TABELA

Wydawnictwo Loterii na str. 7-8

Zapowiedź zniżki cen

wyrobów kartelowych i monopolowych.

Warszawa. — Kraża pogłoski, że rząd zdecydowany jest zmusić kartele do obniżenia cen szeregu artykułów. Dążenie to wiąże się z nominacją prof. Zawadzkiego na ministra skarbu i p. Lechnickiego na wiceministra w radzie ministrów, który kierować będzie akcją zniżki cen. Podobno p. Lechnicki jest zdecydowanym przeciwnikiem karteli przemyślowych i zwolennikiem zniżki cen artykułów skartelizowanych.

Przedewszystkiem ma być obniżona cena cukru, następnie wyrobów hutniczych, cementu i węgla. Pozatem mówi się o znizeniu cen ropy, naczyń emalowanych, szkła okiennego, rur stalowych i kute-żelaznych, łopat i widel, kwasu solnego i siarkowego.

Pozatem utrzymuje się przekonanie, że nowomianowany minister skarbu p. Zawadzki podda rewizji stanowisko Ministerstwa skarbu w sprawie cen artykułów monopolowych, a więc soli, tytoniu, spirytusu i zapalek.

Pozatem minister skarbu ma zastanowić się nad ulgami podatkowymi, scalenie podatku obrotowego w niektórych gałęziach wytwórczości.

Mówi się także o potrzebie obniżenia taryf kolejowych, o co zabiegają przedsiębiorcy, którzy nie doszli do generalnego obniżenia taryf kolejowych, za stosowane zostaną taryfy ulgowe w kilku gałęziach przemysłu, o ile badania przeprowadzone przez rząd, wykażą tego potrzebę.

SIANOKOSY.



Mal. Z. Jasicki.

Z. Salonu Szynki St. Węgierskiej-wieży (Mot. „Europejski”).

Ciepłe i słoneczne dni wrześniowe skończyła się wkrótce, narazie jednak możemy jeszcze radość oko zielenią łąk, na których akurat teraz odbywała się ostatnie sianokosy. Artysta na swym obrazku, reprodukowanym powyżej, uchwycił właśnie piękny widoczek łąki polskiej na schyłku lata.

RÓŻE.

Codziennie rano w zachwycającym cichem Przebiegam ścieżki mojego ogrodu. Gdzie leżące mokre od ranego chłodu Szaleją róże królewskim przepięciami.

Jedne są białe jako skrzydła mewy, Drugie płonące purpurą pożarem — Jest ich tak mnóstwo, że pod różą cętarzem Gną się do ziemi obciążone krzewy.

Ale pod wieczór, gdy już z dnia ostatnich Zostaje mleczny seledyn w przeźroczach, Smutnieją róże i widną w mych oczach I płaczą deszczem kolorowych płatków

Może je smęci noc, niosąca skrycie Czarnie gwiazdami wybijane wieko, A może tęsknią za kimś, kto daleko, A komu piękne zawdzięczała życie?

Henryk Zbierzchowski

Głód i drożyzna szaleje w Sowietach.

Moskwa. — Władze sowieckie zarządziły znaczne podwyższenie cen licznych artykułów spożywczych w t. zw. „zamkniętych” sklepach rządowych, zaopatrujących robotników, przyczem zwyżka w poszczególnych wypadkach przekracza 300 proc. I tak np. cena jaj została podniesiona z 10 na 35 kopiejek, cena sera z 5,50 na 14 rubli za klg., cena śmietany z 3 na 4,50 rubla. Cena chleba pozostała niezmienną.

W sklepach spółdzielczych, które stanowią większość sklepów żywnościowych w Moskwie i zaopatrują szerokie rzesze nieuprzywilejowanych konsumentów, już od dawna nie można było dostać powyższych artykułów. Zarządzona ostatnio zwyżka cen tych artykułów dotyka więc przedewszystkiem uprzywilejowane warstwy robotnicze.

Równocześnie rząd sowiecki wprowadził ograniczenia zaopatrywania w artykuły żywnościowe cudzoziemców, którzy dotychczas korzystali z możliwości zaopatrywania się w specjalnym sklepie we wszystkie artykuły bez ograniczenia. I tak korespondenci pism zagranicznych, którzy na równi z dyplomatami mieli możliwość nieograniczonych zakupów, będą teraz otrzymywać raczej żywnościowe w następujących wysokościach: 2 funty chleba i pół litra mleka dziennie oraz miesięcznie 7 kg. mięsa, półtora kg. masła, 3 kg. cukru, 1 kg. mydła do prania i 2 kawałki mydła toaletowego. — Członkowie rodzin korespondentów zagranicznych otrzymają połowę tej ilości. Ponadto ograniczono także przydział innych artykułów.

Rząd sowiecki liczy się w roku bieżącym z olbrzymim brakiem cukru, gdyż na Ukrainie uległa zniszczeniu 1/3 ogólnego zbioru buraków cukrowych na skutek klęski owadów oraz zaniedbania uprawy przez kolektywizowane włościanstwo. Komunistyczny zw. młodzieży wysłał na Ukrainę przeszło 100.000 swych członków dla ratowania zbioru buraków.

TELEGRAMY

AUDJENCJE DLA NOWOŻEŃCÓW
— OJCA ŚW.

Rzym. — Znaczne ułgi kolejowe przynawane na mocy zarządzenia Mussoliniego wszystkim parom nowożeńców, zarówno włoskim, jak i przybyszającym z poza granic Włoch, pragnącym odwiedzić Rzym, spowodowały, że w ostatnich tygodniach zgłaszają się na audjencje do Ojca św. nadzwyczajnie liczne grupy par świeżo połączonych węzłem małżeńskim. Papież chętnie przyjmuje takich nowożeńców na audjencjach specjalnych, niezależnie od audjencji ogólnych, które, pomimo okresu wakacyjnego, Ojciec św. udziela w wielkiej ilości. W czasie posuchania dla nowożeńców Papież rozdaje pamiątkowe medale i różańce, składa życzenia, wygłasza słowa zachęty i błogosławi na nową drogę życia.

JACKIE COOGAN NA UNIWERSYTECIE KATOLICKIM.
Nowy Jork. — Znany w całym świecie artysta filmowy Jackie Coogan zapisał się niedawno do katolickiego uniwersytetu w Los Angeles, gdzie ma zamiar skończyć wydział sztuki, aby potem powrócić do kariery artystycznej.

DEMONSTRACJA CENTROWA PRZECIW RZĄDOWI.
Berlin. — Posiedzenie zarządu naczelnego frakcji parlamentarnej partji centrowej miało charakter zbiorowej manifestacji przeciw rządowi Papena.

Przewodniczący stronnictwa centrum prałat Kaas oświadczył, że uchwalone przez Reichstag votum, nieufności jest werdyktem politycznym, wymierzonym przedyt t. zw. gabinetowi koncentracji narodowej.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie zylaków.
11 Alajka Nr 41, od 8-12 i od 2-8.

„ZWIERZĘTA PATRZĄ NA NAS“

(Książka o zwierzętach. — Ogród zoologiczny przy I Gimnazjum Państw. w Częstochowie. — Znaczenie kulturalne i pedagogiczne szkolnego zwierzyńca)

Nie jest to wcale, jakby się na pierwszy rzut oka zdawało, nazwa jakiegos filmu egzotycznego, tylko tytuł dzieła Eipperera o zwierzętach, a zarazem sugestywny apel do czytelnika. Książka ta, niedawno przetłumaczona na polski, jest zbiorem świętych notat i spozstrzeń uczonego, zostającego w stosunkach z największymi firmami importu zwierząt oraz z najbogatszymi zoo'ami Europy. Książka czarująca, nad wszelki film powabniejsza. Odkrywa nowy świat przed człowiekiem dzisiejszym, który o zwierzęciu myśli w kategoriach klatki, krat i tegiej woni dra pieżców. Eipper daje lekcję pokory dumnym dwunogom, których stać na to, by za pięćdziesiąt groszy mieć rewję czworonogów z całej kuli ziemskiej.

Cała cywilizacja pracuje niezmordowanie nad tem, żeby człowiek zupełnie zerwał z przyrodą, żeby nie wiedział „jak trawa rośnie“ Zbliżenie do zwierzęcia na wiażące częściowo ten zatracony kontakt. Panowie świata widzą obok siebie świat inny, potężny, a jak nieraz iklwie delikatny, ciekawy, świat odrębnych trosk, radości i smutków.

— Zwierzęta patrzają na ciebie! — wielkie to słowo.

Stosunek człowieka do zwierzęcia zmienił się dość gruntownie. Od „szlachetnego“ (longi powszechnego, a dziś jeno niewiele uprzywiljowanym dostępnego) zwyczaj mordowania bezbronnych zwierząt i to z przyzwonej odległości do racjonalnej opieki — to przeciwieście postępie, mimo wszystkie pesymizmy człowiek coś niedo stał się lepszym na przestrzeni wieków. Św. Franciszek z Assyżu dziś znalazłby współpracowników — w towarzystwach ochrony zwierząt; miałby ułatwione zadanie, ale jednocześnie utrudnione powstanie legendy o wilku z Gubbio.

Częstochowa posiada ważną pod tym względem placówkę kulturalną, I Gimnazjum Państw. dzięki niestrudzonemu zabiegom dyr. Wacława Płodowskiego ma zwierzyńiec. Oceniając doniosłość tej imprezy Komitet rodzicielski i Magistrat miasta śpieszą z pomocą finansową.

W Polsce oprócz częstochowskiego, mamy bodaj jeden tylko zwierzyńiec gimnazjalny: w Zamocisku lubelskim. Częstochowski powstał i utrzymuje się przy wzmocnionych wysiłkach. Początek zrobio-



Najtańsze źródło zakupu maszyn! TYLKO ZA ZŁ. 230.-

Nowo gwarantowane maszyny do szycia i haftu syst. „SINGER“, nożne, kryte, gabinetowe, pierwszorzędnej jakości, opatrzone w mobilne luksusowe oraz podstawy na łożakach żelazkowych. Wykryta i dostawna na koszt firmy po otrzymaniu zamówienia. Koszt za zamknięciem. Do każdej maszyny załączamy bezpłatnie trzy angłję: do haftu, merekki i cerowania. Ostrzeżeniem przed wszystkim i nieuczciwociami okazyjnych handlarzy. Wszelkimi informacjami i bezpłatnymi cennikami należy na żądanie pierwsze źródło źródło.

Polska spółka maszynowa „DOBROMASZYN“
90 WARSZAWA, Chmielna 32.

Za dobroć maszyn 20-letnia gwarancja. Otrzymujemy moc listów dziękczynnych

Konferencja w Stresie zawiodła

Zamiast konwencji — raport bez podpisów.

Stresa. — W kołach konferencji utrwała się opinia, że konferencja w Stresie nie zakończy się podpisaniem, ani nawet parafowaniem konwencji o rewolucji cen zboża i uzdrowieniu finansowo-walutowemu państw Europy środkowej i wschodniej. Uchwalony będzie natomiast raport, do którego dołączony będzie projekt konwencji w charakterze wzoru. Fakt, że konwencja nie będzie podpisana tłumaczy się oczywiście opozycją Anglii, która projekt konwencji uważa dla siebie za niemożliwy do przyjęcia.

W rezultacie debaty obecnie kontynuowane będą niebawem w Genewie, gdzie

komisja europejska przy Lidze Narodów zajmie się raportem konferencji w Stresie.

W piątek rano obradowała komisja gospodarczo-rolna. Dyskutowano głównie nad problemem koncesji, jakie będą musiały udzielić państwa rolnicze państwom kupującym za preferencje zbożowe.

Wczorzym rozestano delegatom dwa raporty: jeden komisji finansowej, a drugi komisji gospodarczo-rolnej.

Oba raporty będą dyskutowane na plenum. Nie jest wykluczone, że zostaną one połączone w jeden raport wspólny. Zakonczenie konferencji w Stresie nastąpi prawdopodobnie w poniedziałek lub we wtorek.

Najazd niemiecki wciąż zagraża Francji.

Paryż. — Francja uderza na alarm z powodu nowych zarządzeń niemieckich, dotyczących militarystyki młodzieży.

Pertinax w „Echo de Paris“ podaje informacje, jakie uzyskał od sztabu generalnego francuskiego, że mianowicie sztab francuski, podobnie jak i sztab brytyjski oceniają w chwili obecnej możliwość mobilizacji niemieckiej na 750.000 wyszkolonych żołnierzy.

Tej armji doskonale wyćwiczonej może przeciwstawić Francja swoje wojsko,

oparte na zasadzie służby jednorocznej, w którym połowa poborowych jest jeszcze niewykształcona.

6 dywizji piechoty pogranicznej i jedna dywizja kawalerji, które mają osłonić Francję przed ewentualnym atakiem Niemiec, są zbyt słabe liczebnie, aby atak ten powstrzymać. Na uzupełnienie tych dywizji do stanu wojennego trzeba specjalnego zarządzenia ministra wojny i 24 godzin czasu, co może być już spóźnione.

Fortyfikacje francuskie na pograniczu niemieckim tracą swoje znaczenie z chwilą, kiedy za nimi nie stoją armie

manewrowe. Jednym słowem armja francuska powinna zostać zwiększona, o ile Niemcy w dalszym ciągu będą rozwijać swoje możliwości wojskowe.

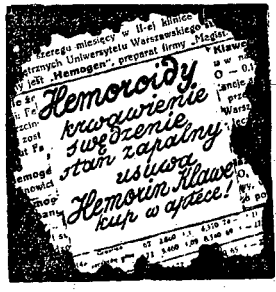
PONADPARTYJNY BLOK WSPŁERA CY Z RZĄDEM W NIEMCZECH.

Berlin. — W najbliższym czasie powołany zostanie do życia „komitet akcji“, mający na celu zespolenie wszystkich czynników w państwie, wypowiadających się za zasadą t. zw. „rządów partyjnych“.

Ponadpartyjna organizacja objąć ma przedstawicieli wszystkich sfer i różnych obozów politycznych, a celem jej będzie utworzenie jednolitej listy zwolenników programu przyzjadalnego, na którą mogli by głosować przy wyborach zwolennicy tak pojętej idei państwowej.

W tej chwili toczą się pertraktacje z niemiecko-narodowymi, oraz z niemiecką partją ludową o przystąpieniu do tego bloku wyborczego, który poparty zostanie również przez potężną organizację Stahlhelmu.

Biuro „OBRONA“ CZĘSTOCHOWA.
Al. Wolności 27.
Załatwia wszelkiego rodzaju sprawy: sądowe, skarbowe, hipoteczne, ubezpieczeniowe oraz tłumaczenia itp. Godziny przyjęć od 9 do 17.



wprawianiem w ruch mocnych kopyt. Obecnie ów miłośnik wysokich chłopców spracuje swobodnie po ogrodzie. Jeden Bangur zdradza idiosynkrazję do kwiatów; dlatego nie korzysta z praw przechadzki. Drugi spaceruje i sam wraca do swego domku. Ciekawo, że ten rudawy siłacz nie lamie kwiatów, ani gałęzi, a natomiast kruszy bez upamiętania drabinki w swej klatce. Dyrekcja szanując bojkoto wanie przez niego przedmiotów z drzewa, sprawiła mu w końcu żelazną drabinkę.

Mały pija mleko z flaszek, szarpiąc gwałtownie drucianą siatkę i złościąc się niebawem na trzymającego butelkę chłopca, jeśli biała ciecz znacznie im kapać po brodzie.

Niedźwiedź, egzemplarz okazalszy od swych kolegów z Poznania i Warszawy, otrzymał swój bochenek razowego chleba. Zajada smakowicie. Małe oczy zdają się mówić: chleb, że pazury liza! Brunatny łuszczybochenek ogląda palnie lapy, czy nie zatają się mu tam jakieś okruszyny. Wilki tykają z pasją, w powietrzu, co tu — mają istic wilczy apetyt. Lis pozbiera zgrabnie wszystkie kawałki do wąskiej mordki i zaczyna szybko spacerować — tym razem w tylnę części klatki. Żółwie narażają nawet żółwim krokiem nie zbliżają się do miasek. Leżą w kontemplacji, jak dwa ciemne półmiski odwrócone do góry dnem. W piramidzie łamieni błękitniejsze pterściny zaskronica.

Przy klatkach papug, turkawek, kosów, ciciorek, królików, wiewiórek, łaski, chomików, morskich świnek, kaszatek, białych myszy i tym podobnych drobiazgów „urzędują“ chłopcy z najmłodszych klas.

Krajobraz się zmienia. Na widownię występuje duża ilość młodej, szczonek, szpadli, przeróżnych skrobaczek, grac krótkich i grac na długich trzonkach, potrzebnych przy czyszczeniu borsucznych jam. Kubły, taczki, paki z trocinami. Zwierzeta przegnano do ogrodzeń i zawarto; młoda żona wilka uparła się i chce zobaczyć jak się odbywa sprzątanie jej buduaru. Jak wiadomo na upór żon niema rady, więc uczniowie zamiatają przy niej. Z lisami wychowaniami nie robi się żadnych ceregieli, bierze się je poprostu za rudy koźnier i wyrzucza za drzwi klatki. Jedno wspaniałe lisie futro macha jak pies ogonem przychodząc do ręki po kawałek cukru.

Praca jest ciężka i niewdzięczna; starci chłopcy umiatają, myją, szorują, a młod

si donoszą trociny, wodę i podściółkę. W czystych klatkach zwierzęta otrzymują przysnec. Wilki korzystają z kapieli biegnącej. Najważniejszą do swej toalety zabiera się młs. Siada nad betonową studzienką, podnosi się i gdy z siłkawkii otworaż nań wachlarz wody, zagarnia na siebie białe srebrzysty chłód, nadstawia brzuszysko, boki i rozdziawioną paszczę pod tryskający strumień.

Powoli zwierzyńiec pustoszeje. Gdy oddali się ostatnia osoba, lisy zaprzestano swego paradowania z chorągiewkami mięsa w pyskach i wemzą się do jedzenia; dwie godziny wytrwale czekały na tę chwilę.

Na uwagę zasługuje fakt, że opiekuje się zwierzyńcem uczniowskie „kółko przyrodnicze“. Uczniowie przygotowują posiłki, karmią, oprzątają, doglądają i leczą zwierzęta pod bezinteresownym kierunkiem powiatowego lekarza dra Bielińskiego. Sami opatrują w wypadkach chorób skóry, nieodłącznych przypadłościach niewoli. Prowadzą indywidualne kłótki zwierząt. Można rzec, że wychowują zwierzęta. Życie z „pupillami“ jest tak silne, że często absolutnie gimnazjum utrzymuje w dalszym ciągu kontakt ze zwierzyńcem częstochowskim. Dawni członkowie „kółka przyrodniczego“ nad lesny Figlarzewicz i asystent weterynaryj w Warszawie Sztelbajn pracują nadal dla zwierzyńca.

Cóż może być wdzięczniejszego nad zyskanie sobie przyjaciela w zwierzęciu? A zarazem cóż trudniejszego? Młodziem ma tu ładne pole do wyszukania zalet umysłu, a zwłaszcza serca. Tutaj za mało jest posiadac balwochwalczo dziś czczonej sprawności fizycznej, tutaj trzeba zdobyć sprawność inteligencji i duszy czującej. Stąd ogromne znaczenie wychowawcze uczniowskiej opieki nad zwierzyńcem, które znalazło swego promotora w takim pedagogu, jak dyr. Płodowski. Warto przypomnieć głos przedstawiciela Indji, kraju sympatii dla zwierząt — Gandhi pisze: „Opieka nad krową (ten poemat współczucia) to symbol opieki nad wszystkimi niemymi istotami stworzonymi przez Boga, to dowód, że człowiek odrzucił wszelką samowolną i nieludzką przemoc, to konczyenie kamień problemu czy słodczy i doskonałej dobroćliwości serca“.

Wacław Kubacki.
Częstochowa, w sierpniu 1932.

Przy licznych dolegliwościach kłobocych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” sprawia znakomitą ulgę. Zadać w aptekach i drog.

WYSTAWA SZUKI KULINARNEJ W SOWIETACH

Ryga. — W Moskwie została otwarta wystawa sztuki kulinarnej. Celem wystawy jest popularyzowanie mięs królików dla szerszego zastosowania królików w jadłodziach sowieckich.

DZIWNE ZAJŚCIE NA PRZYJĘCIU U PREZYDENTA ESTONJI.

Tallin. — W czasie zwykłego przyjęcia u naczelnika państwa wydarzył się następujący incydent:

Wśród przybyłych na audyencję osób był m. in. kpt. rez. Masakan, który domagał się gwałtownie widzenia z naczelnikiem państwa.

Gdy go pytano o sprawę, jaką chce porużyć, odmówił odpowiedzieć i oświadczył że to jest jego osobista sprawa. Gdy go skreślono wskutek tej odpowiedzi z listy rzucił się nad adiutanta płk. Jakobsena, który ledwie uniknął ciosu. Masakana z trudem obezwładniono i oddano w ręce policji.

W APENINACH SZUKAJĄ „AMERICAN NURSE”.

Berlin. — Z Rzymu nadchodzi wiadomość, że rząd włoski wydał zarządzenie poszukiwania w Apeninach za zaginionym lotnikiem amerykańskim Ulrichem, który wystartował do lotu transatlantycznego do Rzymu na samolocie „Amerykańska Siostra Miłosierdzia” („American Nurse”). Zachodzi bowiem przypuszczenie, że Ulrich wraz ze swym towarzyszem wylądował przymusowo w noc w górach. W każdym razie obawy o los zaginionych są bardzo poważne.

TROCKIEGO NIE WPUSZCZONO DO CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — Sprawa pobytu Trockiego w czechosłowackim uzdrowisku w Pieszczanach przybrała niespodziewany obrót. Według dzisiejszych doniesień z Pragi, rząd czeski cofnął Trockiemu pozwolenie na przyjazd do Czechosłowacji i ministerstwo spraw zagr. poleciło swemu konsulowi w Stambule, odmówić Trockiemu wizy.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Z pośród grupy wychodzących akcjonariuszów z poniedziałkowego walnego zebrania Tow. budowy i eksploatacji teatru w Częstochowie słychać było głosy, nierokujące zbyt wielkich nadziei na utrzymanie się nadal Tow. przy nowowzniesionym gmachu teatralnym.

— Ze nasze „światne lokaty” tak przekonywająco gwarantowane na „12 procent” djabli wzzięli, to już taki los wszystkich interesów w obecnym okresie radosnej twórczości — mówi jeden z akcjonariuszów — ale, żeby „Lutnia” mogła tak spaść z całym swoim majątkiem, to bardzo niemiała historia, a podobno i Stow. Kupców też coś straciło?

— O ile mi wiadomo — odzywa się inny głos — to „Lutnia” ma akcji za osmaście tysięcy, a Stow. Kupców Polskich za trzy tysiące złotych.

— Nie uważam też — kontynuuje trzeci — za szczęśliwy, podany na zebraniu projekt, aby miasto przejęło gmach, a na prowadzenie teatru obłożyło nowym podatkiem miejscowe kina.

— I w dzisiejszych czasach nie jest to do zrealizowania. Wszak wiadomo panom, że w naszym mieście są najtańsze bilety do kinematografów, gdyż od 49 do 99 groszy można „użyć sobie” rozrywki, lub przepaść się wygodnie przez całe dwie godziny. Z czego więc kto będzie płacił podatek, skoro przy takich cenach wieje pustkami na sali. — Wogóle nasze kina leżą na dobre, nie mówiąc już o zaległościach podatków miejskich, które podobno obecnie od kin wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

— Okazuje się jednak, — odzywa się nowy głos — że mimo ciężkie czasy, miasto daje pokąźną zapomogę teatrowi miejskiemu, a komu to jaką korzyść przynosi, najlepiej wytłumaczy jeden z członków zarządu Towarzystwa. Jeżeli dobrze zrozumiałem, to subsydia miejskie dla teatru nie będą teraz wręczane dyrektorowi, tylko poszczególным aktorom, żeby mieli się w co ubrać, co zjeść, a wzamian za to, żeby „dobrze grali”. Dotychczas podobno tylko dyrektorom się nieźle wiodło, ale sceny nie było kin

S. + P.

KAZIMIERZ WITKOWSKI

Student wydz. prawnego Uniwersytetu Warszawskiego
po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16 września 1932 r., przeł. lat 26.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Rakowie przy ul. Okrzei 58 nastąpi w niedzielę, d. 18 bm o godz. 2:30 po poł. na cmentarz na Kule. O ośm zawiadamiają znajomych i przyjaciół, pogrążeni w głębokim smutku

2393 Siostry, brat i szwagier

Niemcy zawiadomili Ligę Narodów że wycofują się z konferencji rozbrojeniowej.

Chcą szantażem wymusić na Europie prawo do zbrojeń. Tolerowanie zbrojeniowych żądań Niemiec może spowodować Francję do wystąpienia z Ligi Narodów?

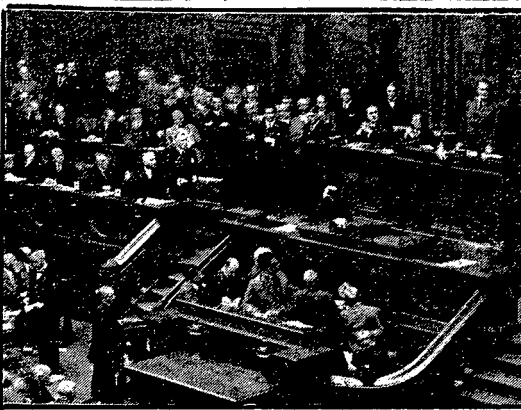
Genewa. — Genewski konsul generalny wręczył w piątek przed południem dyrektorowi oddziału rozbrojeniowego sekretariatu Ligi Narodów, Aghinidesowi, oczekiwane z wielkim napięciem pismo rządu niemieckiego do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona.

W piśmie tem w języku niemieckim i francuskim, obejmującym trzy strony maszynowe, zawiadamia rząd niemiecki, że Niemcy nie wysła przedstawiciela na posiedzenie biura konferencji rozbrojenia. Motywy tej decyzji odpowiadają oświadczeniu, zawartemu w nocie niemieckiej

do rządu francuskiego w sprawie równoprawienia Niemiec w zakresie zbrojeń. Rząd niemiecki wskazuje na to, że już w oświadczeniu z 23 lipca przywódcą delegacji niemieckiej, Nadolny, powiedział, iż Niemcy nie wezmą udziału w konferencji rozbrojeniowej, jak długo nie będzie rozstrzygnięta sprawa równoprawienia Niemiec na konferencji rozbrojeniowej.

Pomieważ decyzja w tej sprawie dotychczas nie zapadła, przeto udział rządu niemieckiego w posiedzeniu biura konferencji rozbrojeniowej jest niemożliwy.

Trześć pisma niemieckiego zakomuni-



Konflikt między rządem Rzeszy a Reichstagiem.

Ilustracja nasza przedstawia moment z dramatycznego posiedzenia Reichstagu. Widzi my, stojącego w ławach rządowych kanclerza v. Papena, którego przewodniczący Reichstagu hitlerowiec Goering nie dopuścił do głosu.

kowano telefonicznie przewodniczącemu konferencji Hendersonowi w Londynie. Paryż. — Z powodu izolacji Francji w sprawie zgłań zbrojeniowych Niemiec, wysuwają pewne sfery polityczne w Paryżu żądanie, aby Francja przypomniała b. państwom grzymierzonym o obowiązkach, jakie wypływały dla nich z podpisania traktatu wersalskiego, i aby Francja zainterpelowała Ligę Narodów, by zareagowała na nieprawne postępowanie Niemiec. Jeżeli zarówno b. aljanci, jak i Liga Narodów zawiąda, że Francja winna oświadczyć, iż w takim razie wystąpi z Ligi Narodów, co niewątpliwie podziała jak bomba polityczna i umocni mocarstwowe i międzynarodowe stanowisko Francji.

CZEKA KOMISJA TECHNICZNA O KATASTROFIE RWD 6.

Praga. — Komisja techniczna czechosłowackiego ministerstwa robót publicznych ogłasza obecnie oficjalny raport w sprawie tragicznej śmierci śp. por. Żwirki i inż. Wigury.

Raport ten zaznacza, że nie można było odróżnić uszkodzeń samolotu, jakie powstały przed jego spadkiem i po jego runięciu na ziemię. Z tego też powodu trudno jest podać przyczynę katastrofy. Należy jednak przypuszczać, że głównym jej powodem było wdarcie się powietrza do prawego skrzydła samolotu, które oderwało się.

Pozatem wedle orzeczenia komisji samolot był nadwyrężony okólnym lotem europejskim i niebezpieczeństwem burzy, w jakiej wir dostał się.

LEKARZ - DENTYSTA
ST. SZCZEPAŃSKA-JASIŃSKA
powróciła 3331
i przyjmuje codziennie od 4 do 6. II Aleja 43.

ZEISS
PUNKTAL

Okulary, binokle w dużym wyborze sęjsze wykonane podług przepisów pp. okulistów. Aparaty i przybory szlifierskie oraz wyroby stalowe po cenach znacznie niższych poleca OPTYK MEDICAL, Aleja 31.

i jak obsadzić, a przy tak troskliwie i szczegółowo udzielanej zapomocy być może skorzysta na tem nieco teatr i sztuka, a bezrobotni aktorzy mają zapewniony „wikt i opierunek”, co w dzisiejszych czasach nie jest do gardzenia.

Jaka szkoda, że Zarząd Miejski chociażby w mniejszym stopniu nie może, czy też niema czasu na zainteresowanie się też tak i swymi podatnikami, pieniędze których właśnie idą na utrzymanie miasta, teatru i t. p. przyjemności w monotonnej szarzyźnie życia codziennego.

Z gmachem teatralnym bowiem tak będzie, jak z „Jednością”, że wcześniej czy później wejdą tam nowi ludzie. Zachodzi tylko ta różnica, że „Jedność” jest najstarszą kooperatywą w Częstochowie i zarówno dotychczasowe władze, jak poszczególni sezonowi sympatycy działacze tej instytucji nic jej nigdy nie dali, bo nawet pełnych udziałów członkowskich nie mają, za to zawsze i wiele z tej „jedności” korzystali.

Dziś toczy się tam zacięta walka o przejęcie władzy i wpływów, chociaż do pełnego dawniej złobu sypie się teraz więcej sieczki niż owsa. Ale jak kto nie ma nic do stracenia, a może coś zarobić, czemu nie ma próbować?

Z eksploatacją i budową teatru w Częstochowie zato jest odwrotnie. Ludzie na ten najmłodszy i niewykończony jeszcze „eksperyment” dali moc pieniędzy, a że każdy się żenuje za swoją lekkoomyślność, wolałyby się raz na zawsze pozbyć tej przyjemności, jak również i nadziei dopłacenia do nabytych akcji, gdyż w tej chwili potrzeba do wykonania budowy i spieniężenia leżących blankietów akcji około dwustu tysięcy złotych.

W tym więc wypadku nietylko niema obawy o walkę, ale wprost przeciwnie jest tu rozbijająca wzajemna życzliwość, stojących naprzeciw siebie wierzycieli, byle jak najprędzej na rzecz drugiego przelać swoje prawa, chociażby z poważnym uszczerbkiem wyłożonego kapitału.

Ale wszystko to są kłopoty i zajęcia ludzi, których poza jakimś takim utrzymaniem stać na to, że mogą zajmować się teatrem, bądź jaką inną godziwą roz-

rywką. Gorzej jest tym, którzy o niczem innym myśleć nie są w stanie, gdyż o każdy tyk stawy dla siebie i rodziny muszą beznadziejnie kołatać na wsze strony. To też z wielkim zainteresowaniem wysłuchałem niezwykłych rewelacji w sprawie cen mięsa, jakich mimowolnie udzielił mi jeden z panów rzeźników z ul. św. Barbary.

— To pan nie wie, że ja już dawno sprzedaję mięso wołowe po 50 groszy za kilogram?

— Czemu pan dziś dopiero o tem mówi, gdy ludność wciąż płaci za mięso po zł. 1,10.

— Już pisałem w tej sprawie do Magistratu i spodziewam się, że wkrótce mił drożej za mięso płacić nie będzie niż 80 gr. — odrzekł zadowolony.

A gdy zapytałem mego informatora dlaczego w innych okolicach, jak w Kiełckim i Miechowskim, nie tylko mięso, ale wszelkie wyroby mięsne są do 40 procent tańsze niż u nas, wzruszył tylko ramionami i z całą szczerością oświadczył, że to już nie rzeźników wina.

— Powiem panu — rzekł — że przy tej cenie „żywca” jako jest obecnie mięso wogóle powinno być tańsze, ale jeżeli są takie koszty, jak tu zaraz panu przytoczę, to czyż rzeźnik jest wszystkiemu winien?

Kupiłem naprzykład niedawno jałowkę i zapłaciłem za nią 25 zł., ale koszt oprawy, uboju i zwózki tej sztuki wyniósł 28 zł., chociaż sama robocizna kosztowała tylko 2,50.

Jak więc przy takich kosztach kalkulować mięso. To też rzeźnik sprzedaje jak mu się uda, byle chociaż koszty wyciągnąć. Wogóle żywność ogromnie staniała i byle były jakie takie zarobki, to można się zabezpieczyć wyżywić.

— Jak widzę, pan jest zwolennikiem niżki cen artykułów żywnościowych, a o ile wiem jest pan i właścicielem nieruchomości. Jak się też przedstawia sprawa obniżki komornego?

— W tej sprawie powinien pan się zwrócić do Stow. Właścicieli nieruchomości, ale mogę i ja panu coś o tem powiedzieć. Otóż gdybym tak zarabiał na lokatorach jak na mięsie, to mozebym mógł coś opuścić, lecz niewspółmierne podatki i kosztowny remont domu zabierają cały dochód z komornego. I nie

ma bodaj domu w Częstochowie, któryby przynosił jakie zyski jego właścicielowi. Tymczasem na gwałt agituje się po lokalach zwyczajną „ulołkę” lecz zaopatrzoną w stempel, odcisnięty fioletowym tuszem z napisem „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej ustaw sejmowych i Ministerjał”, a w środku owalu dużymi literami „kolportaż”. I za tę ulołkę płaci się 30 groszy, która ma rzekomo zabezpieczać lokatora od płacenia komornego.

W samej ulołce chaotycznie rozmieszczono bezwartościową treść wyciągów z rozporządzeń i dekretów o ochronie lokatorów i orzeczeniu Sadu Najwyższego w sprawach lokatorskich.

Otóż wskutek takiej roboty i bezkarnej dotychczas agitacji, która pogrąża w coraz większe długi lokatora i zbliża go do bezwzględnej eksmisji, miasto ponosi największe straty, gdyż własność nieruchomości rozpada się w gruzy nie zasila kasy miejskiej, należnymi podatkami. A tymczasem lokator zaopatrzony w ulołkę nie płaci komornego, nie płaci za wodę.

Właściciele nieruchomości to samo, a na tem najwięcej cierpi samo miasto, a z nim liczni bezrobotni i wszystkie niewykonane roboty miejskie.

— Byłem — kończy mój rozmówca — jako akcjonariusz na walnym zebraniu budowy i eksploatacji teatru w Częstochowie i przyjemnie było mi słuchać ile to zrozumiałego współczucia okazują odpowiednim czynnikom miejskie dla obcego miastu bezrobotnego aktora, że by miał i co zjeść, w co się ubrać i gdzie mieszkać, byle tylko dobrze i ładnie prezentował się na scenie teatru miejskiego.

I zaraz sobie pomyślałem, czyżby przy takiej wyrozumiałości dla obcych, swemu rodowitemu i najlepszemu płatnikowi, jakim jest własność nieruchomości miejska miano odmówić wielokrotnie zanoszonej prośbie ulżenia w tych ciężkich czasach i zwolnienia go z nieszczonego inkasa za wodę? A sądzę, że dzięki temu doprowadziłoby się do uzdrowienia i złagodzenia panujących stosunków i dalszego zgodnego współżycia go spodarza z lokatorem.

KRUPP JUŻ LICZY NA ZAMÓWIENIA REICHSWEHRY.

Essen. — Na poufnej konferencji przemysłowców Zagłębia Ruhry oświadczył potentat przemysłu niemieckiego Krupp von Bohlen, że najpóźniej w styczniu 1933 r. nastąpi zasadniczy przewrót w gospodarstwie niemieckim.

Krupp oświadczył dalej, że spodziewa się już w najbliższym czasie zwiększyć liczbę pracowników w swoich zakładach. Nadzieje Kruppa wyglądają na uzasadnione, bo jak krążą pogłoski, Reichswehra zamierza poczynić w tut. przemyśle żelaznym wielkie zamówienia, w związku z zamierzoną przemianą kilku pułków kawalerii na pułki artylerji (7). Tutajże sfery przemysłowe z niecierpliwością oczekują tych zamówień.

WOJSKA JAPANECKIE POZOSTAŁY W MANDZURJI.

London. — W ogłoszonym przez ambasadora japońskiego w Londynie protokole, podpisanym we czwartek w Czangczu, nie uznaje Japonia najpierw nowe państwo mandzurskie, które zgodnie z wolną wolą ludności stało się państwem samodzielnym.

W pierwszej z dwu dalszych klauzul zobowiązują się Mandzuria do wykonania i dotrzymania wszystkich praw japońskich w Mandzurji, wynikających z dawniejszych umów chińsko-japońskich, druga ustala współpracę japońsko-mandzurską w utrzymaniu bezpieczeństwa narodowego i postanawia, że w Mandzurji będą stacjonowały garnizony japońskie, potrzebne do osiągnięcia tego celu.

NIETRZASKANA WOLA GANDHIEGO ZAGŁODZIENIA SIĘ NA ŚMIERĆ.

Bombay. — Jak się United Press dowiaduje, że strony dobrze poinformowanej, przewieziony zostanie Gandhi w najbliższy wtorek z więzienia Yerafda, gdzie obecnie przebywa do miejscowości Ahmeda. Na wszystkie, skierowane do niego prośby i apele, aby zaniechał, lub przynajmniej odroczył głodówkę, Gandhi odpowiadał odmownie i oświadczył z uśmiechem:

„Mam wszelką podstawę do radości, ponieważ Bóg zezwolił mi znieść ostatnią i największą ofiarę na rzecz uciśnionych. O odroczeniu mego strajku głodowego nie może być mowy. Wola Boska i głos Boży nakazują mi trwać nieustannie przy moim postanowieniu.

Z Europy do Ameryki w 30 minut.

Królewiec. — Inżynier Winkler twórca rakiety wysokościowej, którą zamierza wystrzelić w czasie od 20 do 25 września na pewnym odludnym miejscu na Mierzei Wiślanej, udzielił wywiadu prasie królewieckiej. Rakietę posiada długość 2 metrów. Start rakiety odbędzie się z pomocą eksplozji mieszaniny płynnego metanu i ksylogenu tlenu. Mieszanka ta zapewnia energię 500 razy większą niż proch strzelniczy. Rakietą winna osiągnąć wysokość 7000 mtr. po upływie 45 sekund. Osiągnąwszy swój punkt najwyższy rakietą wyruca automatycznie spadochron, który umożliwi jej powolny powrót na ziemię. Celem eksperymentu inż. Winklera jest stworzenie rakiety mającej praktyczne zastosowanie w przesyłaniu na wielką odległość poczty i pakunków. Obliczenia swoje opiera inż. Winkler na fakcie, że w stratosferze opór, na jaki napotyka rakietę, jest nieporównanie mniejszy niż w powietrzu, dzięki czemu rakietę uzyska większą szybkość. Poza tem następującą będzie kilka wybuchów z rzędu, które umożliwią bieg rakiety na znaczną odległość. Wedle teoretycznych obliczeń spe cjalna rakietę, przeznaczoną do przewiezienia poczty z Niemiec do Ameryki, potrzebowałaby na to około trzydzieści minut czasu.

MASA CHŁOPSKA W ROSJI W WALCE PRZECIW RZĄDOWI.

Moskwa. — Z różnych stron ZSRR napływają wiadomości o licznych podpaleniach na wsi, przypisywanych kułakom. W okolicy Batumu spaliło się 2.000 m. kw. czteroletnich plantacji herbacianych. W jednym z kolektiwów okręgu leningradzkiego 9 chłopów omłocilo potażem 200 korców żyta i usławiono wymor dować cały sołowiec wiejski. Wszystkich skazano na 6 do 10 lat więzienia.

Według oświadczenia charkowskiego prokuratora okręgu Brona w ciągu lipca i połowy sierpnia napłynęło w jego okręgu 526 spraw o kradzieże zboża. Z pos-

CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW BETONOWYCH**FRANCISZKA KOCIOŁKA****CZĘSTOCHOWA, UL. BYSTRA L. 16**

mają zaszczyt zawiadomić, że uruchomiły dzierżawione przez siebie

MIĘSKIE ZAKŁADY WYROBÓW BETONOWYCH W CZĘSTOCHOWIE.

Firma nasza wyrabia i posiada na składzie: rury kanalizacyjne, płyty chodnikowe, cementowe i granitowe hydrauliczne prasowane, krążki, rakiety, znaki pomiarowe, słupy ogrodzeniowe, cementowe, dachówki, cegły, gąsior, pustaki, stopnie do schodów i t. p., oraz wyroby z terazo, sztucznego kamienia i ksyolitu.

Przyjmujemy zastępców i przedstawicieli.

ród skazanych 53 jest kułakami, 63 średnio-zamożnymi, 21 biedacy, 19 członkowie kolektywów.

Powyższy stan dowodzi, że opór wsi nie jest wyłącznie dziełem kułaków, lecz ogarnia wszystkie warstwy ludności wiejskiej.

15 WYROKÓW ŚMIERCI W SOWIETACH.

Moskwa. — W środe ogłoszono w ZSRR 15 wyroków śmierci. 12 wyroków zapadło w różnych miejscowościach na Kaukazie za kradzieże w kolektiwach na ogólną sumę 500.000 rubli. W tychże procesach 16 osób skazano na długoletnie więzienia.

Pod Piotrogadem rozstrzelano 2 chłopów za kradzież krowy w kolektywie. W procesie o defraudację w kolejowej sekcji Ossoawioichim skazano jednego oskarżonego na śmierć, 13 na długoletnie więzienie. W procesie pracowników pocztowych skazano 15 osób na więzienie od 3 do 10 lat za kradzież przesyłek.

Wszystkie te wyroki zostały wydane przez sądy i ogłoszone publicznie. Nikt jednak nie zliczy, ile ludzi codziennie ginie bez sądów w drodze „administracyjnej” i straconych przez GPU.

OBŁAKANY MANJAK WYSYŁA MASZYNY PIEKIELNE KOLEJARZOM LITEWSKIM.

Kowno. — Rozesłanie maszyn piekielnych o niezwykłej sile wybuchowej pod adresem trzech kolejowców wywołało — jak już donosiliśmy — silne zaniepokojenie w kołach rządowych. Policji litewskiej po wielkich wysiłkach udało się w piątek ujawnić nadawcę maszyn piekielnych. Jest to kolejowiec Masalski z Radziwiliszek. Jak się okazuje, działał on z pobudek zemsty osobistej w stosunku do trzech kolejowców, których podejrzewał o utrzymywanie bliższych stosunków ze swą żoną.

Masalski na tle zazdrości strzelał swego czasu z dubeltówki do żony, lecz chybił. Od tego czasu popadł w melancholię i rozwinęła się w nim manja zemsty nie tylko w stosunku do kolejowców, których podejrzewał o spowodowanie nieszczęścia rodzinnego, lecz i w stosunku do całego społeczeństwa.

Wysyłając maszyny piekielne spodziewał się, że wywoła katastrofę kolejową, w której zginie większa liczba ludzi i w ten sposób jego żądza zemsty zostanie nasycona.

Masalski chciał odegrać rolę drugiego Matuszki, liczy lat 32 i cierpi na postępujący paraliż na tle tuberkulicznym.

GROMADNE ZATRUCIE MIĘSEM.

Lipsk — Donoszą z Borny o masowym zatruciu mięsem kilkuset bezrobotnych, korzystających z obiódów doraznej kuchni miejskiej, w której panować mają niezdrowe stosunki higieniczne. Liczba chorych wzrosła w ciągu tygodnia do 450 osób. Wobec grożącego niebezpieczeństwa tyfusu, władze sanitarne zarządziły dezynfekcję szeregu mieszkań robotniczych. Wśród ludności miasta panuje z tego powodu wielkie oburzenie. Prasa komunistyczna domagając się bezwzględnego ukarania winnych, ostro atakuje władze miejskie.

PREZYDENT RZPL. ZAPOWIEDZIAŁ SWÓJ PRZYJAZD DO RZESZOWA.

Rzeszów. — Wczoraj w godzinach wieczornych nadeszła tu z Warszawy telefoniczna wiadomość zapowiadająca przyjazd p. t. Prezydenta R. P. oraz p. Marszałkowej Piłsudskiej z dwiema córeczkami na niedzielę 18 b. m. na uroczystość odsłonięcia pomnika s. p. plk. Lisa-Kuli.

Wiadomość powyższa lotem błyskawicy rozszedła się po mieście, wywołując zrozumiałe wrażenie.

JAK BĘDZIE PODZIELONA NAGRODA ZDOBYTA PRZEZ śp. por. ZWIRKĘ

Warszawa. — Jak się dowiadujemy, na groda w kwocie 100.000 franków, zdobyta przez śp. por. Fr. Zwirkę za lot dokonał Europę według regulaminu byłaby po-

dzielona w sposób następujący:

Sekcja lotnicza studentów Politechniki Warszawskiej za wykonanie smolotu otrzymałaby fr. 25.000, Aeroklub również 25.000, pozostała zaś kwota 50.000 przypadłaby obydwu zwycięzcom.

Wobec jednak tragicznego zgonu obydwu lotników sprawa nagrody, zdobytej w meeningu lotniczym przez ś. p. por. Zwirkę, będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Aeroklubu Rzplitej Polski. Jak się dowiadujemy nagroda ta najprawdopodobniej zostanie w całości przekazana rodzinom po tragicznie zmarłych lotnikach.

„TATUS JEST U BOZI”.

Warszawa. — Dwuletni synek ś. p. por. Zwirki mały Heniusz, w chwili tragicznej katastrofy pod Cierlickim bawił w Dęblinie pod opieką piastunki. Pozostawał tam do dnia wczorajszego. Dziecku nie mówiono nic o śmierci ojca.

Dopiero we czwartek po pogrzebie mały Heniusz przybył do Warszawy do matki.

Heniusz przebył drogę z Dęblina do Warszawy samolotem, przywieziony przez jednego z przyjaciół zmarłego oficera-piłota, tą samą trasą, którą tylekroć latał jego ojciec.

Dziecku powiedziała matka: „Tatus jest u Bozi”.

FALSZERSKI SPADEK PO B. POSTERUNKOWYM P. P. BROMBERGU.

Warszawa. — Policja warszawska wykryła znów bandę kolporterów fałszywych monet 2-złotowych. Swego czasu donosiliśmy o wykryciu fabryki fałszywych monet, na czele której stał były przewodnik policji Bromberg. Aresztowano wówczas kilkadziesiąt osób, które osadzono w więzieniu. Tymczasem okazało się, że z fabryki tamtej po-

zostało bardzo wiele monet, które fałszerze zdolali ukryć. Obecnie zaczęto monety te kolportować w bardzo wielkich ilościach na targach m. in. w Garwolinie, Płocku, Piasecznie, Babiach. Zarządzone obserwacje, w wyniku których aresztowano 36 kolporterów, m. in. siostrę Bromberga, Marię Snejkus. Z pośród zatrzymanych decyzją sędziego osadzono w więzieniu 17 osób. Pozostałych zaś zwolniono za deklaracją.

Wśród zatrzymanych znajduje się również siostra znanego bandyty Wiktora Zielińskiego. U zatrzymanych znaleziono no również podczas przeprowadzonych rewizji większą ilość fałszyfkatów.

WODKA PRZYCZYŃA STRASZNEJ KATASTROFY.

Wilno. — Wczoraj pomiędzy stacjami Gawią a Lidą wydarzył się wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą ofiarę w ludziach.

Pociąg osobowy, idący z Lidy, na przejeździe kolejowym wpadł na furmankę, powożoną przez Matuszewicza, w której znajdowało się ponad 5 osób. Furmanka została strzaskana, koń zabity, zaś 5 osób odniosło ciężkie rany. Zanim zatrzymano pociąg, 2 osoby zmarły, a mianowicie: Matuszewicz i jego dziecko. Żona i dwoje dzieci odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Na miejsce wypadku wyjechała komisja śledcza. Dochodzenia wykazały, że Matuszewicz był w stanie nietrzeźwym i przez własną nieostrożność wpadł z furmanką pod pociąg.

ODSZEDŁES.

Zniknąłeś nam z oczu na swym stalowym ptaku, By zdobyć nowy laur, nową chwałę okrzyk skroń, Osiłiły Cię chmury, boś ja kochał Januka i Ciebie kochała Jaska, słończona toń.

Osiłiły Cię chmury, by nie wypuścić więcej i tylko nam oddał skrawiony ciąża strzep, I dusza w nas zboleła i zdumiona szepce: Odszedłeś, porwał Cię przestworza Czarny Sep.

Odszedłeś? — nie, wróciłeś, lecz czemu purpurowy, A tak żałobny i tak smutny okrywa Cię strój, i Ciało wróciło, a dusza zdobywa szlak nowy, — Poruczniku Zwirko, nie apel jeszcze, sto!!!

Odszedłeś, bohaterze, na rywanie stalowym, Lecz pozostał wraz z nami Twój bohaterki — czyż, A pochodnia, którą zapalił, welaż blaskiem nowym Świecić będzie. — Kiedyś poniesie ją Twój syn! Zo.

5% NATURALNY (do śliwek i korniszonów)
6% MOCNY (do grzybów)
 Gwarantowanej dobroci
OCTY DO MARYNAT
 fabryki
L. Spiess i Syn S. A.
 w WARSZAWIE.
 DO NABYCIA W SKLEPACH KOLONJALNYCH I SKŁADACH APTECZNYCH.

KRONIKA

Dziś — Józefa z K.
 Jutro — Januarego b. i m.
 Wschód słońca o godzinie 5.24
 Zachód — 17.52
 Kalendarzyk historyczny:
 Bitwa z Krzywczakami pod Chojnicami w 1354 roku.

4-go kwietnia b. r. pod kierownictwem p. St. Jastrzębskiego i przyznanie nagród.
 — Nadzwyczajne zebranie rzemieślników. Dziś, w niedzielę, odbędzie się nadzwyczajne zebranie rzemieślników chrześcijańskich, stowarzyszonych i niestowarzyszonych, samostnie prowadzących warsztaty rzemieślnicze. Zebranie rozpocznie się o godz. 15 w lokalu Okr. T-wa Rzemieślniczego, Aleja 9. Omawiane będą sprawy bardzo ważne dla rzemiosła.

Święto pułkowe
 7 p. a. i. w Częstochowie.
 W dniu 18 września, a więc w dzisiejszą niedzielę, stacjonowany w naszym mieście 7 pułk artylerji lekkiej obchodzić będzie swoje doroczne święto pułkowe.
 Obchód rozpoczął się w sobotę o godzinie 9-ej r. w kościele św. Jakuba nabożeństwem żałobnym za poległych żołnierzy pułku i w dalszym ciągu odbędzie się według następującego programu: w sobotę 17 b. m. o godz. 19-ej — apel poległych na placu w koszarach Zacięży, na który wstęp dla publiczności będzie dowolny, w niedzielę 18 b. m. o g. 6-ej r. — pobudka, o 9-ej — msza św. w kościele św. Jakuba, o 11-ej — wręczenie odznaki pułkowej, o 11-ej m. 30 — defilada i o godz. 12-ej m. 30 — wspólny obiad żołnierski w koszarach Zacięży. Ponad-

Niedziela 18 WRZESIEŃ

— Ogólne zebranie wieściat katolickich. Dziś, w niedzielę, o godz. 4 i pół po poł. w sali katedralnej (Krakowska 13) odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszeń Wieściat katolickich parafii św. Rodziny i św. Zygmunta. Wstęp wolny dla członków Akcji Katolickiej za okazaniem legitymacji.
 — Z parafii św. Rocha. Dziś, w niedzielę, o godz. 6-ej wiecz. w sali przy ul. św. Rocha nr. 37 odbędzie się ogólne zebranie wieściat i mężów Ligi Katolickiej z parafii św. Rocha. Na zebraniu ks. patron Wł. Gawron wygłosi referat p. t. „Potrzeba pogłębienia katolickiego życia wewnętrznego w dobie współczesnej”. — Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Wstęp dla sympatyków dowolny.
 — Z życia II Stow. Młodz. Polsk. Żeńskiej. Dziś, w niedzielę, odbędzie się rozpoczęcie pracy organizacyjnej w II-gim Stow. Młodz. Polsk. Żeńskiej przy par. św. Zygmunta o godz. 9-ej rano wspólna Msza św. na Jasnej Górze.
 Po południu o godzinie 5-ej przegląd kwiatów konkursowych, hodowanych przez druchny tegoż Stowarzyszenia od

DZIEWIĘĆ „GRAND-KINO”

Wielki podwójny program!
Tylko w niedzielę 18 bm. o godz. 12.30 w pol.
Świetna komedia z Maurice Chevalierem
ZA OCEANEM
oraz potężny dramat p. t.
TAINNA
Wszystkie krzesła 49 gr. łozę 99 gr.

to w dn. 18 b. m. o godz. 22-giej w salo-
nach Kasyna Oficerskiego 27 p. p. od-
będzie się raut, wydany przez dowódcę
i Korpus Oficerski 7 p. a. l. dla zaproszo-
nych gości. — Do programu obchodu
święta pułkowego włącznie są także je-
sienne zawody konne, które odbędą się
w dn. 25 b. m. o godz. 15-ej na placu
koszarowym.

W ciągu długich lat pobytu w naszym
mieście 7 p. a. l. zrosł się ze społeczeń-
stwem Częstochowy i zaskarbił sobie ca-
łą sympatię miejscowej ludności. Obcho-
dzący dziś swe doroczne święto 7 p. a. l. ma
w swej historii niejedną zaszczytną
kartę, a 12 lat temu wywalczył sobie
palmę bohaterstwa, wyróżniając się w
dziejach wojny 1920 r. zdobyciem Ko-
wla Wołyńskiego.

W dniu też dorocznego święta pułko-
wego 7 p. a. l. społeczeństwo często-
chowskie sercem i uczuciami łączy się
w obchodzie uroczystym z dzielnym swo-
im pułkiem artyleryjskim, mając dłań
najcenniejsze życzenia dalszego rozwoju
sprawności i siły ku chwale i potęgę
naszej Ojczyzny.

„Dzień katolicki”

J. Em. ks. kardynał prymas August
Hlond wydał z racji zbliżającego się „Dnia
katolickiego” orędzie następującej treści:
Od szeregu lat odbywa się w archidie-
cezjach naszych „Dzień katolicki”, jako
święto akcji katolickiej. W ostatnich cza-
sach obchód ten złączono z uroczystością
Christusa Króla, przez co chciano zazna-
czyć, że jego celem jest szerzenie Kró-
lestwa Chrystusowego na ziemi.

W bieżącym roku „Dzień katolicki”
przypada na 30 października. Przygoto-
wanie i przeprowadzenie obchodu prze-
znaczylem Archidiecezjalnemu instytutowi
w akcji katolickiej i związkom katolic-
kim, przyjętym do akcji katolickiej.

Mysla przewodnią tegorocznego „Dnia
katolickiego” jest hasło: „Walka z bez-
wstydem i pornografią w druku i w obra-
zach”.

Tylko narody moralnie zdrowe ostają
się wśród trudności dziejowych i tylko
jednostki o wysokim poziomie etycznym
spełnia w życiu ludów wybitną rolę.

Nietylko wieczne dobro duszy, lecz i
szczęście narodów wymaga naprawy oby-
czajów i wykorzenienia chorobliwych o-
bawów, szerzącego się bezwstydu.

Wiara św. wskazuje nam w tym wzglę-
dzie przepisy prawa Bożego, a zarazem
podaje słabej woli dostateczne hamulce
i środki odrodcze.

„Dzień katolicki” przypomni je wszem
stronnie w kazaniach, wykładach, mani-
festacjach.

— **Zebrań Stow. „Ognisko Robotni-
cze”.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po
poł. w sali chóru parafialnego przy ko-
ściele św. Zygmunta odbędzie się miesięc-
ne zebrań członków Stow. Robotników
Chrześc. „Ognisko Robotnicze”.

Lot i lądowanie

siroplanów raidowych w tę niedzielę
na Kucelinie.

Tradycyjnym zwyczajem urzędza Aero
klub krakowski w dniach 17 i 18 września
br. III Zlot Podhalański samolotów tur-
ystycznych połączone z rajdem motocy-
klowo-samochodowym i IV Lot południo-
wo-zachodniej Polski, na trasie: Kraków
— Mielec — Nowy Sącz — Nowy Targ
— Bielsko (zrucenie meldunku) — Kato-
wice — Częstochowa — Kraków. Inicja-
tywa do powyższych zawodów sporto-
wych lotniczych wyszła w r. 1929 z łona
Aeroklubu Akademickiego w Krakowie.
I Lot południowo-zachodniej Polski od
był się w dniu 6-go października 1929 r.
wspólnie z komitetami wojewódzkimi L.
O. P. P. W Krakowie i Katowicach zawo-
dy obejmowały: przelot na trójkącie na
trasie: Kraków — Częstochowa — Kato-
wice — Kraków, próbę wysokości 1.500
m. w najkrótszym czasie i próbę najkrót-
szego lądowania. I nagrodę — 1000 zł.
zdobył por. Żwirko na R. W. D. II nagro-
dę — 500 zł. zdobył sierż. pil. Działow-
ski na własnej awtonetce. W drugim zko-

leń locie południowo-zachodniej Polski
zorganizowanym przez Aeroklub Akade-
micki w Krakowie palmę pierwszeństwa
zdobył por. Żwirko na R. W. D. w r. 1930.
Tegoroczne z a w o d y IV Lotu poł-
zachodniej Polski obejmują lot na regu-
larność na trasie wyżej wymienionej, kró-
tkość startu i lądowania, przyczem rów-
nież jest pewien handicap co do czasu
pilotażowania, dla umożliwienia udziału
najmłodszym pilotom sportowym.
Zawody samolotów turystycznych w
IV locie poł-zach. Polski i III zlocie pod
halańskim obejmują: w dniu 17-go wrze-
śnia zlot do Nowego Targu, w dniu 18-go
września przelot z uwzględnieniem regu-
larności na trasie: Kraków — Mielec —
Nowy — Sącz — Nowy Targ — Bielsko
— Katowice — Częstochowa — Kraków,
z obowiązkami kolejnego lądowania na
lotniskach za wyjątkiem Bielska, gdzie
nastąpi zrucenie meldunków, próbę kró-
tkości startu, próbę krótkości lądowania.
Zarząd Komitetu Powiatowego L. O.
P. P. w Częstochowie za naszym pośred-
nictwem podaje do wiadomości całego
społeczeństwa, interesującego się rozwo-
jem polskiego lotnictwa, że dnia 18-go,
t. j. w niedzielę, o godz. 12-ej m. 30 na
lotnisku w Kucelinie będzie można o-
glądać przelot (lądowanie i start) samo-
lotów, biorących udział w IV Locie Po-
łudniowo-Zachodniej Polski, im. por. Fr.
Żwirki, którego szczegóły podano w afi-
szach.

Ceny biletu wstępu na lotnisko 49 gr.,
a dla uczącej się młodzieży i dla członków
organizacji o charakterze sportowym i
wojskowym po 20 gr.

Bilety wejścia na lotnisko nabywać
będzie można przy stolikach przed lot-
niskiem. — Tamże programy.

Celem ułatwienia komunikacji urucho-
mione zostaną dwa specjalne autobusy
miejskie, które od godz. 10.30 r. kursow-
ać będą z Nowego Rynku na lotnisko na
Kucelinie. Cena za przejazd w jedną str-
onę 50 gr., a przy jednoczesnym wykupie-
niu biletu powrotnego — 80 gr. w obie
strony.

— **Rozpoczęcie pracy harcercskiej po
akcji letniej.** Hufce harcercie i harcercy
corocznym zwyczajem, w dzisiejszą nie-
dzielę urządzają uroczystość rozpoczę-
cia pracy w swych śródowniskach po akcji
letniej na obozach i kursach. O godz. 8
rano zbierają się drużyny harcerców na
placu szkolnym przy ul. Aleje Kościuszki
10 ze sztandarami, skąd udadzą się na
godz. 9-tą do kościoła N. M. P., aby wy-
słuchać nabożeństwa, odprawionego przez
kapelana hufców, ks. P. Sobańskiego. Na
chórze przygrzywać będzie w czasie nabo-
żeństwa orkiestra smyczkowa 16 dmy
harcercy przy Państw. Semin. Naucz.
Po nabożeństwie drużyny pomeszają na
wspomniany plac szkolny, gdzie po
krótkich przemówieniach nastąpi zakoń-
czenie uroczystości.

Po południu nastąpi otwarcie kursu
zastępowych hufca harcercy, który trwać
będzie 6 tygodni.

— **Uliczna kwesta na Straż Ognio-
wą.** Dorocznym zwyczajem w dzisiejszą nie-
dzielę 18-go b. m. odbędzie się na ulicach
naszego miasta kwesta na Straż Ognio-
wą.

Niezawodnie społeczeństwo częstochow-
skie odniesie się do kwesty tej z najwięk-
szą życzliwością, nabywając chętnie ofia-
rowany im przez kwestarzy znaczek.

— **Z zebrań organizacyjnych „Ty-
godnia Propagandy Strzelca” w Częstocho-
wie.** W ub. środę o godz. 7-ej wiecz. w
lokalu nowej świetlicy „Strzelca” przy ul.
Piłsudskiego nr. 19 odbyło się zebrań
organizacyjne, poświęcone sprawie urzą-
dzenia tygodnia propagandy „Strzelca”
w Częstochowie, w związku z ogólnokra-
jowym tygodniem propagandy, który od-
będzie się w całej Polsce w dniach od
25-go września do 2-go października rb.
Obrazy zagań prezes okręgu dr. Skot-
nicki, zapraszając na przewodniczącego
gen. Dąbkowskiego, który powołał na
sekretarza kpt. Studenckiego.

Sprawę projektowanego programu re-
ferował dr. Skotnicki, wymieniając na-
stępujące punkty: w sobotę 24 bm. wie-

czorem capstrzyk, a w niedzielę — bieg,
poranek strzelecki w „Grand-Kinie” z
filmem propagandowym, koncert w parku
Staszycy a wieczorem przedstawienie
w teatrze. W ciągu tygodnia projekto-
wane są odczyty i koncerty w fabrykach,
strzelanie do celu, o odznak strzelecką,
w sobotę — poświęcenie nowego lokalu
„Strzelca” i „kawa-brydz”.

W ostatnią niedzielę na zakończenie
tygodnia propagandy odbędzie się w ca-
łej Polsce niepowiedziana atrakcja — 10
strzałów ku chwale Ojczyzny, t. zn.,
każdy obywatel będzie mógł dać w
strzelnicach 10 strzałów.

Po dyskusji, w której zabierali głos:
pułk. Myszkowski, dyr. Matuszkiewicz,
zast. insp. Nowotny i inni, program w o-
gólnym zarysach został przyjęty i uzu-
pełniony urzędzeniem biwaku strzeleckiego
na placu magistrackim podczas
capstrzyku, połączonego z koncertem
chóru „Pochodnia”, który odśpiewa pie-
śni legionowe.

Następnie wyłoniono ściślejszy komi-
tet wykonawczy, w skład którego wy-
brano przez akklamację: gen. Dąbkow-
skiego, pułk. Myszkowskiego, insp. No-
wotnego, dr. Skotnickiego i kpt. Stu-
denckiego oraz utworzono cztery sekcje.
Wszystkie sekcje posiadają prawo koop-
tacji.

— **Zbiórka w Stow. Młod. Polsk. Męsk.**
Dziś, w niedzielę, dn. 18 b. m. o godz.
7.30 r. zbiórka młodzieży na placu przed
świetlicą Stow., celem udania się na na-
bożeństwo, które odprawione zostanie
na intencję rozpoczęcia prac w S. M. P.
Po południu o godz. 4.30 zebranie plenar-
ne, oraz powitanie nowego patrona ks.
Józefa Krawczyka.

— **Z teatru Letniego w parku 3-go
Maja.** Dziś i codziennie o godz. 6-ej po
poł. i o 8-ej wiecz. grana jest na scenie
teatru Letniego piękna sztuka w 8-miu
obrazach: „Obrona Częstochowy”. —
Ceny miejsc od 49 groszy.

— **Derwisze z Marokko i Sudanu w
Częstochowie.** Przybył do naszego mi-
asta zespół derwiszów, kapłanów i pustel-
ników mahometańskich z Afryki Central-
nej.

Zademonstrują oni, jak się odbywają
modły beduinów na piaskach Sahary, a
głównym punktem będzie ekstatyczny, je-
dyny w swoim rodzaju taniec derwiszów.

Występy derwiszów odbędą się w dz-
isiejszą sobotę oraz niedzielę w „Grand-
Kinie” i rzecz zrozumiała, że budzą wiel-
kie zainteresowanie. Szczegóły w ogło-
szeniach i afiszach.

— **Ostatnia zabawa w Korwinowie.**
Dziś, w niedzielę, Straż Pożarna we Wrzo-
sowej urządzi zabawę „pożegnania lata”
na łąkach nad Wartą przy stacji Korwi-
nowo. Dochód przeznaczony na potrzeby
Straży.

— **Wstrzymanie eksmisji w zimowym
okresie.** Dn. 1 października upływa ter-
min, do którego upoważnieni są sędziowie
do wstrzymania wyroków eksmisyj-
nych wobec osób mieszkających w ma-
łych lokalach i nie posiadających zarob-
ku. Według doniesień z Warszawy, w
najbliższym czasie ukazać się ma roz-
porządzenie Prezydenta Rzplitej, które
przedłuży prawa sędziów na okres zi-
mowy, t. j. do 1-go kwietnia.

Nowa taryfa

belgijskich elektrowni w Polsce.

Państwowe władze nadzorcze zatwier-
dziły nową taryfę blokową za prąd elektry-
czny, zaprojektowaną przez belgijską
elektrownię, obsługującą Piotrków Try-
bunalski i Tomaszów Mazowiecki. Za-
twierdzenie taryfy nastąpiło tytułem pró-
by do końca 1933 roku. Z projektem po-
dobnej taryfy wystąpiły wszystkie inne
belgijskie elektrownie w Polsce, zaopatru-
jące w prąd elektryczny ludność Białe-
gostoku, Radomia, Kielc, Częstochowy
i okręgu częstochowskiego po Radomsko.

Nowa taryfa wprowadza blokowy sy-
stem stawek. Każdy odbiorca, w zależ-
ności od wielkości swego mieszkania,
opłacać będzie oznaczoną z góry ilość o-
branych w ciągu roku kilowatogodzin
według ceny zasadniczej 89 gr. za kilowat-
godzinę. Jest to taryfa bloku pierwszego.
Poprzednia taryfa wynosiła 95 gr. za
kilowatogodzinę (w Częstochowie 98 gr.).

Po przekroczeniu ilości kilowatogodzin
bloku pierwszego, za każdą następną ki-
lowatogodzinę płać się będzie po 40 gr.
Jest to stawka bloku drugiego. Za każ-
dą kilowatogodzinę, zaliczoną do bloku
trzeciego opłata wynosić będzie 20 gr.
Ilości kilowatogodzin, wyznaczone w
stosunku rocznym dla poszczególnych

**UPORĘCZNY
BÓL
GŁOWY**
USUWAJA
SZYBKO WYBIERAJ SVOJE OZARZENIE

TABLETKI
DLA DOROSŁYCH
MAG. A. BUKOWSKIEGO

W OBYWATELNYM DOKŁADNIU W PLANACH
OGODKICH PUBLIKACJI W DZIESIĘCIU TABLICZKACH
CENA 22.150
1932 rok. TRÓJM. CZĘSTOCH.

bloków, są następujące: w mieszkaniach
1-izbowych — 30 kilowatogodzin po ce-
nie 89 gr. i 36 po cenie 40 gr., w 2-izbo-
wych — 50 kw. po 89 gr. i 60 po 40 gr.,
w 3-izbowych — 80 kw. po 89 gr. i 96 po
40 gr., w 4-izbowych — 120 kw. po 89
gr. i 120 po 40 gr., w 5-izbowych — 180
kw. po 89 gr. i 144 po 40 gr., w 6-izbo-
wych — 240 kw. po 89 gr. i 180 po 40 gr.,
w 7-izbowych — 300 kw. po 89 gr. i 216
po 40 groszy.

— **Znaczna obniżka taryfy lotniczej.**
Jednocześnie z nowym rozkładem lotów,
który wprowadzony zostaje na polskich
liniach lotniczych z dniem 1 października
k. b. r., obniżona będzie wydatnie ta-
ryfa za przeloty. Pasażerski bilet lotni-
czy kosztować będzie ściśle tyle, ile wy-
nosi cena biletu II-ej klasy w pociągu
pospieszonym, przyczem członkowie L. O.
P. P. korzystać będą ze zniżki w wyso-
kości 20 proc.

Zatem w praktyce, wobec tego, że
każdy z łatwością może zostać człon-
kiem L. O. P. P., bilety lotnicze tańsze
będą o 20 proc. od biletów kolejowych
II-ej klasy na tej samej trasie.

— **Podaż zboża.** Z różnych stron kra-
ju donoszą, iż w ostatnich dniach zazna-
czyła się zwiększona podaż ziarna, głów-
nie żyta. Szczególnie w Poznańskim i w
północno-zachodniej części Kongresówki
podaż żyta jest większa.

Miły na prowincji placą jeszcze prze-
ciętne ceny giełdowe za żyto, młyn w
Warszawie obniżyły dnia 13 b. m., ce-
ny za żyto poniżej cen giełdowych i pla-
cąc 16 — 16.50 zł. za kwintal.

— **Częstochowa ma szczęście.** Przed
kilkoma dniami donosiliśmy, że w trze-
cim dniu ciągnięcia loterii państwowej
wygrana 15 tys. zł. padła na Nr. zaku-
piony przez kolejarzy częstochowskich.

Jak się obecnie dowiadujemy, w sło-
nym dniu ciągnięcia znów padło 15 tys.
zł. na Nr. 68620 — nabyty w kolektur-
ze p. Wekslera przez 4-ch robotników,
Jak widać, Częstochowa ma szczęście
do gry na loterii państwowej.

Z Sądu Okręgowego.

Wyrok w procesie komisistów
częstochowskich.

Jak już donosiliśmy w dniu wczoraj-
szym w dalszym ciągu procesu komunis-
tycznego zeznawali liczni świadkowie.
Wyróżniało się treściwe zeznanie p. kom.
Kozłowskiego, który wyjaśnił, że na dzień
16 marca 1932 proklamowany był strajk
powszechny pracowników związków sko-
rzanych. Sobótka i Piasecki nie zgadzali
się z uchwałą rady związków i doradzali,
że należy masę wyprowadzić na ulicę.
Do najczynniejszych działaczy należał
Bratman, o którym slyszal już dawniej,
bowiem donoszono mu, że całą robotę
prowadzi jakiś student. Następnie uzy-
skał potwierdzenie, że studentem owym
jest Bratman, starający się wówczas o wi-
zę na wyjazd do Pragi. Co do Bobrowskie-
go wydział śledczy miał poufne wiadomo-
ści już od 1930 r. Aresztowany Lechman
znał, że Bobrowski należy do komitetu
dzielnicowego, działającego na terenie
Kłobucka i Krzepiec.

Po przemówieniu podprok. Chawłow-
skiego, który domagał się surowego wy-
miaru kary dla wszystkich oskarżonych,
oraz po przemówieniach obrońców, sąd
udał się na naradę, a po dłuższej prze-
wie, o godzinie 6 wieczorem, sędzia Nie-
rubiszewski ogłosił wyrok, mocą które-
go oskarżony Bratman został skazany na
4 lata więzienia, Bobrowski zaś Piasecki

Baczność motocyklistci! Siodelka zapa-
sowe, laktero-
wanie motocykll oraz remont tyche.

W. MÜLLER
Częstochowa, Sowiańskiego 34.

WĘGIEL

Najlepszych kopalń jak: Flora, Modrzajów,
Kozłowiec, Julisz, oraz średniej kopalni o wy-
sokiej kalorii, dostarczyć w każdej ilości po
cenach konkurencyjnych firma

„SPOLEM”

Aleja Wolności 41 (dawnie Kościuski 43)
tel. 230.

ZNICZE NAGROBKOWE "POŁO" ZADAŃKIE WSZĘDZIE

Fabryka Świec „Polo” — Warszawa,
Czerniakowska 203.

i Wierzbą na 3 lata więzienia, wszyscy z pozbawieniem praw na 5 lat. Oskarżonym zaliczono areszt prewencyjny.

Na wniosek obrońcy adw. Berensona, sąd postanowił pozostawić Bratmana na wolności za kaucją 8 tys. zł., pozostali zaś oskarżeni zostali osadzeni w więzieniu.

3 miesiące więzienia za kradzież roweru.

Onegdaj na wokandzie Sądu Grodzkiego znalazła się sprawa Stefana Paska, który w dniu 29 sierpnia b. r. skradł z korytarza mieszkania w domu przy ul. Śląskiej nr. 24 rower Marjanowi Brzezińskiemu. Rozpatrywał ją sędzia Mirman. Paskę łomaczył się, że przyjechał do Częstochowy na odpust i że zabrakło mu pieniędzy na powrót do domu. Wobec tego sędził wchodzącego do domu z rowerem Brzezińskiego, a gdy ten wszedł do mieszkania, niepostrzeżenie skradł mu rower, lecz kradzieży tej nie udało mu się doprowadzić do końca, gdyż Brzeziński zauważył kradzież i zdążył zatrzymać go z rowerem na ulicy Śląskiej.

Sąd skazał rzekomego „pątnika” na 3 miesiące więzienia.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37.

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Lesińskiego — ul. Wieluńska Nr. 46.

— **Bójka uliczna.** Za zakłócenie spokoju publicznego przez wywołanie bójki na ulicy, policja spisała doniesienia na: Ziółkowskiego Józefa, Ziółkowska Kornele, Wacława Ziółkowskiego, Mielczarka Henryka, Mielczarek Bronisławę, Markowską Anasztazję, Dziubka Andrzeja (Kopernika 17) i Rogacza Józefa (Kopernika 13).

— **Napadnięta na ulicy.** Ziębacz Bronisława (ul. Śniadeckich 20) zameldowała policji, że została zaczepiona na ulicy Śniadeckich przez nieznaną jej osobnik, który z namowy właścicieli domu, gdzie zamieszkuje, chcieli ją pobić, została jednak obroniona przez przechodnia.

— **Podpalili szopę własnego ojca.** W ub. czwartek, o godz. 10-ej r. Żuławnik Konstanty Marjan, zam. przy ul. 1 Maja 11, podpalili szopę drewnianą na polu, znajdująca się w odległości 15 metrów od zabudowań ojca swego, Żuławnika Konstantego, do którego szopa ta należała. Straty bardzo znaczne.

Nieudany zamach

na pociąg towarowy pod Kłobuckiem.
900 słupków na szynach.

Na nowej linii kolejowej Herby—Zduńska Wola, na szlaku między stacjami Kłobucko i Miedźno, na terenie pow. wieluńskiego, niewykryci dotychczas zbrodniarze dokonali zamachu na pociąg, który nie udał się tylko dzięki sprężystości maszynisty.

Mianowicie maszynista pociągu towarowego nr. 1492 na odcinku Kłobucko—Miedźno, w odległości 20 km. od Miedźna, zauważył przeszkodę w postaci olbrzymiego stosu słupków drewnianych. Wobec tego pociąg zatrzymał.

Na miejsce przybyły powiadomione drużyny ratownicze, które zajęły się usunięciem przeszkód. Na 20 kilometrach toru znaleziono 900 słupków drewnianych, długości 0,5 metra każdy, ułożonych na szynach. Na 21 km. toru znaleziono dalszych 9 słupków, większych rozmiarów. Poza to na tymże kilometrze toru znaleziono barierę żelazną mostu, ułożoną w poprzek toru na moście.

Niezależnie od tego na 24 kilometrze znaleziono olbrzymich rozmiarów kamień, ułożony pośrodku szyn.

Po usunięciu tych przeszkód pociąg towarowy ruszył w dalszą drogę, albowiem dzięki przytomności maszynisty nie uległ żadnemu uszkodzeniu, jak rówież obeszło się bez ofiar w ludziach.

Na miejsce zamachu przybyła specjal-

na komisja oraz władze policyjne, które zarządziły energiczne poszukiwania za sprawcami zbrodnicego zamachu.

— **Fatalna skutki przejazdu chłopca.** We wsi Szarlejka, gm. Grabówka, 10-letni Edward Ligek z tejże wsi uczepił się z tyłu przejeżdżającej furmanki, poczem zeskoczył i w tejże chwili został najechany przez drugą przejeżdżającą furmankę, wskutek czego doznał okaleczenia prawej szczęki i zdarcia skóry z tylnej części głowy.

— **Zebrał 500 zł. za piwo i zbiegł.** P. Plomiński Tadeusz (Aleja Kościuski nr. 17/19) zameldował policji, że furman jego, Kępa Józef, przywłaszczył sobie systematycznie kwotę 500 zł., zainkasowanych za sprzedane piwo, poczem zbiegł.

Z siekierą na siostrę

Rozgiewany porozbijał wszystkie rzeczy w mieszkaniu.

Michałowska Janina, zam. w barakach zameldowała policji, że brat jej, Stanisław Sławiński, z powodu zwrócenia mu uwagi na zły tryb życia, rzucił się na nią z siekierą, zdążyła ona jednak w porę zbiec, a on, skorzystawszy z jej nieobecności, potłukił w mieszkaniu wszystkie sprzęty domowe.

— **Drogienny rower skradziony na szosie.** Dąbrowski Walenty, zam. w Blesznie, zameldował policji, że na szosie wręczyłcej pozostawił chwilowo rower z tezką, zawierającą marki stemplowe i inne dokumenty, wart. 600 zł., i oto ten drogienny rower został mu skradziony przez nieznaną sprawcę.

— **Na kradzieży pomidorów.** Józef Starczewski (Narutowicza 182) zameldował policji, że przyłapał na kradzieży pomidorów w swoim ogrodzie Jana Krakowiaka (Górna 17).

— **Za awantury.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała doniesienia: na Józefa Kochanowskiego (Bratnia 15), Rycharskiego Adama (Śliśka 10), Szweida Andrzeja (Złota 176), Małoszyca Jakuba (Olsztyńska 148) i Małoszyca Władysława (Miła 3).

Kronika sportowa.

W niedzielę, dn. 18 b. m., odbędzie się wyścigi kolarskie szosowe o mistrzostwo K. O. S. „Victoria” na rok 1932/33 na trasie 75 km. Częstochowa — Lubliniec — Częstochowa. Start i meta na placu Magistrackim. Zbiórka zawodników w lokalu Klubu o godz. 7 rano, start o godz. 8 rano.

W niedzielę, dn. 18 b. m., na boisku Stow. Młodzieży polskiej odbędzie się pół finałowe spotkanie w piłce nożnej o puchar dyr. Henryka Stalensa, które ze względu na biorące w nich udział drużyny winny zelektryzować całą sportową Częstochowę. O godz. 2.30 Victoria, zeszlono czyny zdobywca tego pucharu, zmierzy swe siły z Turystami, którzy obecnie znajdują się we wspaniałej formie. Dotychczasowe spotkania obu tych drużyn zawsze cieszyły się sympatją naszej publiczności, wynoszącej z tych zawodów obraz lojalnej i dżentelmeńskiej gry powyższych zespołów. O godz. 4 pp. Skra, vice mistrz podokręgu częstochowskiego, zmierzy swe siły z Brygadą. Spotkanie niedzielne tych drużyn zdecydowanie, która z powyższych drużyn jest silniejsza, gdyż tegoż odczucia jest dylematu tego nie rozwiązały.

W niedzielę, dn. 18 b. m., na stadionie im. Marsz. J. Piłsudskiego odbędzie się na der ciekawe zawody lekkoatletyczne o puchar przechodni między K. S. „Różdzeń-Szopienice” (Śląsk) a K. S. „Brygada”. W programie odbędzie się następujące konkurencje: biegi 100 — 400 — 800 — 1500 i 3000 mtr., skoki w wyż, w dal i o tyczce, rzut dyskiem i oszczepem.

DO SZANOWNYCH NASZYCH KLIENTÓW.

Sprawa udzielania kredytów klientom przez sklepy spożywcze nie jest dotychczas należycie uregulowana. Klient żądał kredytu na wszystkie artykuły, a tymczasem są artykuły, których kupiec kredytować nie może. Są to cukier i wyroby tytoniowe. Za te towary kupiec musi płacić gotówką zgotą, a jeśli chodzi o wyroby tytoniowe to musi poza tym posiadać na składzie zawsze określona ilość tych wyrobów. Udzielania zatem kredytu na artykuły takie musi kupiec nabywać za gotówkę, przy dalszym zmianie warunków wyczerpaniu wszelkich kapitałów obrotowych, stawia bardzo często kupca w katastrofalnej sytuacji materialnej i może być powodem niewypłacalności i ruiny. Powoduje to również niemożność zapoznaczenia sklepu w obowiązujące ilości wyrobów tytoniowych i nakładanie przez Władze Akcyzowe kar za brak w zapotrącenie sklepu.

Dlatego zwracamy się do Sz. Klientów z prośbą, aby za cukier i wyroby tytoniowe płacić należność gotówką przy odbiorze towaru i nie żądał kredytu na te towary, a do kupców, aby unikał udzielania kredytu na cukier i wyroby tytoniowe, gdyż nie pozwala im na to dzisiejsza sytuacja wywołująca jaknajbardziej ostrożnego prowadzenia interesu.

ZARZĄD SEKCJI ŚREDNIEGO KUPIECTWA PRZY STOW. K. P. W. CZĘSTOCHOWIE.

pem, pchnięcie kulą, sztafeta 4x100 mtr. oraz sztafeta olimpijska. W czerwcu b. r. puchar ten zdobył K. S. „Różdzeń-Szopienice” nieznacznie różnicą punktów w stosunku 66:62. W zawodach powyższych startować będą między innymi, niektórzy z mistrzów województwa Śląskiego. Ze względu na bardzo dobry zespół lekkoatletyczny jaki posiada K. S. „Brygada” zawody powyższe budzą wielkie zainteresowanie i zaciętą walkę na bieżni o zdobycie pucharu. Początek zawodów o godz. 2 po poł.

W niedzielę, dn. 18 b. m., na boisku K. O. S. „Victoria” w parku 3 Maja odbędzie się oczekiwane oddawna rozrywki gier sportowych pań i panów między K. S. „Brygada” i K. O. S. „Victoria”. Wejście 30 groszy.

Mecz lekkoatletyczny Polski z Austrią dochodzi ostatecznie do skutku w dn. 28 września w Wiedniu.

Listy do Redakcji.

Zrzuwany za długi.

Uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o zamieszczenie poniższego zaalenia.

We wtorek, dnia 13 września 1932 r. podczas mojej nieobecności przyszedł w sprawie długu wójt gminy Panki Antoni Brzeczek. W domu zastał moją chorą po połogu żonę Annę Rokosa, która oświadczyła mi, że męża nie ma, a obora zamknięta. Nie bacząc na to wójt kazał sprzedać kowala, aby ten oborę otworzył. Przybyło na miejsce kowal wytrchem otworzył oborę, a pan wójt Antoni Brzeczek wyprowadził ostatnią jałówkę, następnie zabrał maszynę t. j. sieczkarnię która mi jest niezbędnym narzędziem w gospodarstwie. Gdy żona zwróciła panu wójtowi uwagę, że nieuczciwie postępuje, to zwyniósł ją i następnie pochwylił za rękę, która poszarpał i posiniaczył.

Dług, o którym piszę, winięm za polityczkę gminną, przedtem chciałem oddać blisko połowę, a resztę ratami, lecz Zarząd Kasy Gminnej nie zgodził się na te warunki.

Jestem zniszczony i zrzuwany materialnie, w przeciągu ostatnich 2-3 lat zlicytowano mi całkowity inwentarz za różne długi.

Franciszek Rokosa.
mieszkaniec wsi Truskolasy, gm. Panki,
pow. Częstochowskiego.

Z KRAJU.

(—) **Dzielny rzemieślnik popchnięty przez nędzę w objęcia śmierci.** Przy ul. Czerniakowskiej 140 w Warszawie powiesił się w ubikacji ogólnej na sznurku, umocowanym do rezerwuaru 63-letni Józef Stepien, którego zdjęto z pętli już martwego.

Stepien, z zawodu stolarz, uchodzący za dobrego rzemieślnika, był jednak od dłuższego czasu bezrobotny i nie miał środków na wyżywienie żony z pięcior-giem dzieci.

To właśnie pchnęło go do rozpaczliwego kroku.

(—) **Proces przemysłowców z Bankiem Polskim.** Niezwykle ciekawy proces toczył się przed sądem okręgowym w Łodzi. Adwokat Czesław Brzeziński z Warszawy, pełnomocnik Banku Polskiego w Warszawie, skierował do sądu okręgowego w Łodzi skargę przeciw dwóm największym potentatom łódzkiego przemysłu Karolowi Wilhelmowi Scheiblerowi i Leonowi Grohmanowi, przyczem wartość powództwa wynosi 700.860 zł.

Ze skargi tej wynika, że pozmani są dłużni Bankowi Polskiemu z tytułu kredytów na rachunku otwartym sume 7.694.663 zł., od której procenty na dzień 1. VII. wynoszące 700.860 zł. nie zostały uregulowane. Bank Polski wezwał pp.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

„Dziś i dni następnych.”
SENSACJA! EMOCJA
NAJWIĘKSZA SENSACJA ŚWIATA!
Pierwszy wielki film z cyklu
Tajemnice podłego wywiadu p. i.
Tajny Detektyw
Wielki dramat w 2 ser. i 19 akt. Cabot w jednym progr.
W rolach głównych: EDNA MURPHY,
Kenneth HARLAN, Gertruda ASTOR
ZDRADA! i inni. ZEMSTA!
Nad progr. Tygodnik Ciekaw. Paramountu.
Przełącz wydarzeń na całym świecie
z objawianiem w języku polskim.
Ceny miejsc zwykłe. Szczerzóły w afiszach.

POŁUDNIOWIAK! W niedzielę 18 września o g. 12.30 odbędzie się południowy seans słynnego filmu
NEAPOL SPIEWAJĄCE MIASTO
Z JANEK KIEPURA I BRUNO KIEPURA w rol. głów.
Krzyszta 47 kolo 48 groszy Miejsce w loży 80 groszy.

Scheiblera i Grohmana do zapłacenia nie tylko zaległych procentów ale i całego kapitału w ciągu 14 dni od daty wezwania. Wezwaniu to pozostało bez skutku. Wobec tego Bank Polski prosił sąd o zasądzenie na rzecz Banku Polskiego sumy 700.860 zł., czyli procentów a jednocześnie o zabezpieczenie tej sumy. Sąd wydał rozporządzenie zabezpieczające powództwo. Onegdaj sąd rozpoznał powództwo zatwierdził.

Ostatnie wiadomości.

ZIAZD KOLEJARZY W GDYNI.
Gdynia, 17.9. — W dniu dzisiejszym na zjazd delegatów związków urzędników kolejowych przybyło do Gdyni około 250 osób.

Nowa wojna domowa w Chinach.

Jeden komendant ma 80.000, a drugi 30.000 żołnierzy.

Szanghaj, 17.9. — W Chinach wybuchła nowa wojna domowa. Komendant obwodu Han-u-szu, rozporządzający armią 80.000 żołnierzy, wyruszył przeciwko komendantowi Liu-czen-nien-owi, który sprawował władzę w obwodzie Czeu. Posiada on do dyspozycji 30.000 żołnierzy. Pierwsze starcia już nastąpiły. Mieszkańcy uciekają w popłochu z okolic zagrożonych nową wojną.

KATASTROFA SAMOLOTU FRANCUSKIEGO.

London, 17.9. — Francuski samolot pocztowy wskutek gwałtownej mgły w pobliżu Croydon uderzył o drzewo i rozbił się doszczętnie. Pilot zabił się na miejscu, mechanik odniósł ciężkie rany.

UJECIE SZAJKI ZŁODZIEI AUTOMOBILOWYCH.

Lipsk, 17.9. — Długotrwałe poszukiwania policji kryminalnej w Halle doprowadziły do wykrycia szajki złodziejskiej, która dokonała w różnych miastach wielu kradzieży samochodów. Aresztowano 10 osób, których łupem padło kilka tysięcy skradzionych samochodów.

POZAR WSI NIEMIECKIEJ.

Lipsk, 17.9. — Wieś Oberdorf zniszczona została doszczętnie przez pożar, który objął 95 proc. domów mieszkalnych i tyjele zabudowań gospodarskich. Spłonęły wszystkie doszczętnie, mieszkańcy pozostałi bez dachu nad głową.

Zaw. przez Minist. W. R. i O. P. za № 20902/1 8
ROczne KURSY HANDLOWE
Półroczne Buchalteryjne
DZIENNE I WIECZOROWE
pod kier. R. GERMAN-SZUMACHEROWEJ
przyjmuje się zapłaty kandydatów (ek), na rok szkolny bież.
ABITURJENTOM wydaje się **ŚWIADECTWA**
Kancelaria przy ul. Dąbrowskiego Nr 11, front, 2-gie piętro, telef. Nr 902.
TAMŻE SZKOŁA PISANIA NA SZYNACH.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

Dziś i dni następnych.
PUSZCZA
Obsada gr. roli: Nina Gradzińska, Iga Bentla, Andrzej Karwicz, Jerzy Mar i Inni.
Ceny miejsc zwykłe. Szczerzóły w afiszach.
Codziennie o godzinie 3-jej po południu
Tylko jeden seans słynnego filmu
NIĘPOTRZEBNA
Dla młodzieży wejście dozwolone.

PROJEKT OBŁÓW GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJWIĘKSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM. FARMACYJNA
„KOWALSKINA” WARSZAWA
ZADZIAŁY „KOWALSKINA” W PRZEDMIOTACH
FARMACYJNYCH
KAWAŁEK



Monumentalny pomnik bitwy nad Marną. Olbrzymi pomnik stanął na polach, na których przed 18 laty toczyła się bitwa, która zaważyła na losach wojny światowej. Na ilustracji na jej widzimy premiera Herriota, przemawiającego podczas uroczystości odsłonięcia pomnika, który wzniesiony został ze składek amerykańskich.

HUMOR I SATYRA.

Oszczędność.
— Ten kapeluszek kupiłam z własnych oszczędności.
— Skąd je miałas?
— Zabroniłam mężowi palić.
Must czekać.
Gość (w karczmie wiejskiej): — Jak długo jeszcze mam czekać na pół kaczki, którą zamówiłem?
Gospodarz: — Aż zjawi się gość, który zamówi drugą połowę. Nie może przecież dla pana zażabić połowy kaczki.
Przewidyujący.
— Obiecałem ci rower, jeśli zdasz egzamin. Czego uczysz się teraz?
— Teraz uczę się jazdy na rowerze.
Grzeczny gość.
W ogródku restauracyjnym.
— Proszę, panie starszy, może macie jeszcze coś ciepłego oprócz piwa?
Uczony agronom.
— Używanie zupełnie przestarzałych metod, — powiada pewien świeżo upieczony „inżynier” rolnictwa do starego rolnika. — Zatożyłbym się, że z tego drzewa nie zbieracie ani dziesięciu funtów jabłek!
— Oczywiście, że nie zbiorę, — bo to jest grusza!
Zabawy dzieciinne.
— Cóż to za hałasy w dzieciennym pokoju?
— Dzieci bawiły się w narzeczonych gdy byłam w ich pokoju.
— Ale widocznie bawią się już w małżeństwo.
Praktyczny Szkot.
Mac Andy wdał się w kłótnię z pewnym Francuzem, który wyzwał go na pojedynek. Głęboko przeciwnicy udali się na miejsce spotkania,

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Czestochowskiego”

II-ga Aleja 26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, książki, bruliony, blok rysunkowy, teczek skórzane i rysunkowy, tomistery, torby szklane, dziesięćdziesiątka, stalówki, plóra, obsadki, wieczne plóra, ołówki, atramenty, kredki, plastelina, cyrkiel, grafiony, ełkierki, trójkąty, farby olejne i wodne, gumy, kama arabska, kalamarz, szczyrki, papiery rysunkowe, rysownicze, ralszyn, temperówki, tusze, węgielki, wycłanki, pióro i papiery futroligatorskie, albumy, pamiątki i t. p.

CENY NISZKIE. OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJŁA

Francuz wykupił w kasie kolejowej bilet powrotny, Mac Andy — zwykły.
— Jaki — zdumiał się Francuz — nie wierzę pan w swój powrót? Ja zawsze nabywam bilet powrotny.
— A ja zwykły — odparł chłodno Szkot — powracam zawsze za biletem mego przeciwnika.

Dr. Paweł Broniatowski

ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
od 9-12 r. i od 4-8 w. Pannie od 12-1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marii 21, Tel. 894.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 18 WRZEŚNIA.

Warszawa — Jaka 1411,8 m. moc 120 kw.
9:40 Transm. z Rzeszowa uroczystości poświęcone pamięci pułkownika Lis-Kuli. 11:58 Sygnał czasu, hejnał z Warszawy. 12:10 Komunikat meteor. 12:15 Transm. z Katowic uroczystości poległych Ślązaków. 12:45 Odczyt. 13:00 Poranek symfoniczny. 14:00 Odczyt ze Lwowa. 14:15 Koncert. 14:30 Komunikat rolniczo-meteor. 14:35 Porady weterynaryjne. 14:55 Koncert. 15:05 Odczyt

rolniczy. 15:25 Koncert. 15:40 Radjotygodnik dla młodzieży. 15:35 Opowiadanie dla „dzieci”. 16:05 Muzyka gramofon. 16:45 Wiadomości przyjemne i pozytywne. 17:00 Koncert popołudniowy. 18:00 Odczyt z Krakowa. 18:20 Muzyka taneczna z Cichocinka. 19:10 Rozmaitości. 19:30 Komunikat o hodowli koni. 19:35 Skrzynka pocztowa techn. 20:00 Koncert popularny. 21:25 Kwadrans literacki. 21:40 Transm. z Poznania finału meczu bokserskiego Polska — Włochy. 22:00 Wiadomości sportowe. 22:10 Muzyka taneczna. 22:40 Komunikat meteor. 22:45 Ostatnie wiadom. sportowe. 22:50 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 19 WRZEŚNIA.

11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Codz. przegląd prasy polskiej. 12:40 Komunikat meteor. 12:45 Muzyka gramof. 15:00 Komunikat gospod. 15:10 Muzyka gramofon. 15:30 Przegląd komunikacyjny. 15:40 Muzyka gramofon. 16:35 Komunikaty rybackie. 16:40 Pogadanka w języku francuskim. 17:00 Muzyka czeska. 18:00 Odczyt. 18:20 — Muzyka lekka i taneczna. 19:15 Rozmaitości. 19:35 Pras. dziennik radij. 19:45 Skrzynka pocztowa rolnicza. 20:00 Operetka. „Madame Pompadour” w 3-ach aktach, Leona Fala. 22:00 Feljton. 22:15 Komunikat meteor. 22:20 Muzy-



Chór Sykstyński w Warszawie.

W Filharmonii Warszawskiej odbył się koncert „Chóru Sykstyńskiego” pod batutą Mgr. Casimira Jednozczyka, najpiękniej szych śpiewaków 4-ch kościelnych chóru rzymskich. Program koncertu obejmował najcenniejsze utwory muzyki kościelnej, zwłaszcza z epoki Palestriny. Pieśni te zostały oddane przez wykonawców z niezwykłym odczuciem i tona miki muzycznej.

ka taneczna. 22:40 Wiadomości sportowe. 22:50 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 18 WRZEŚNIA.

9:40 Transmisja z Rzeszowa uroczystości poświęcone pamięci pułkownika Lis-Kuli. 11:58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12:10 Komunikat meteor. z Warszawy. 12:15 Uroczystości ku czci poległych Ślązaków. 12:45-14:35. Transm. z Warszawy i Lwowa. 14:35 Odczyt religijny. 14:55-16:05 Transm. z Warszawy. 16:05 Intermezzo muz. 16:45-19:10 Transm. z Warszawy i Karkowa. 19:10 Rozmaitości. 19:35 Intermezzo muz. 20:00-22:45 Transm. z Warszawy. 22:45 Komunikaty sportowe. 22:50 Muzyka gramofonowa.

PONIEDZIAŁEK, 19 WRZEŚNIA.

11:58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12:10 Codz. przegląd prasy z Warszawy. 12:20 Muzyka gramofon. 12:40 Komunikat meteor. z Warszawy. 12:45 Muzyka gramofon. 14:00 Komunikat gospod. 15:00 Komunikat gospod. z Warszawy. 15:10 Intermezzo muz. 15:30 Przegląd komunik. z Warszawy. 15:40 Intermezzo muz. 16:20 Pogadanka ogólnicza. 16:40-19:15 Transm. z Warszawy. 19:15 Rozmaitości. 19:30 Komunikat Strażacka Śląsk. 19:35 Pras. dziennik radij. z Warszawy. 19:45 Odczyt. 20:00-22:50 Transm. z Warszawy. 22:50 Intermezzo muzyczne. 23:00 Odczyt w języku nowogreckim.

Szarada sylabowa № 322.

Ułożył: „Szwetlan”.

Z podanych poniżej sylab ułożyć 16 wyrazów tak, aby litery początkowe i końcowe czytane w kierunku pionowym dały imię i nazwisko dwóch polskich bohaterów, których tragiczna śmierć okryła żałoba całego Polskę.

Sylaby: a — a — a — car — cja — ci — cja — cen ci — czów — da — da — da — de — dzi — e — e — e — fa — fi — lu — i — iz — hos — ja — ju — ko — kos — li — lo — jo — lo — log — mi — man — ma — ma — ma — na — nar — no — o — o — pe — pe — ra — ra — ra — res — row — rip — se — se — to — ty — tes — to — to — tor — u — vit — vou — waj — wil — za — zbiegł — zy.

Znaczenie wyrazów: 1) dynastia arabska panująca 909-1171 w pln. Afryce, Egipcie i Syrii, 2) jeden z trzech mitologicznych sędziów greckich, 3) poświęcenie urzędowe posiadania cudzego dokumentu, 4) nadanie obywatelstwa cudzoziemcowi, 5) egipłotok angielski, odkrywcą grobowca Tutenchamena, 6) sekta mahometńska, gołąż szczytów, powstała w 7 w. p. Chr., 7) wyspa na morzu Egejskim, 8) ucieki, 9) rozpadanie się krzyżowców na części, 10) historyk rosyjski; dzieła o Chmielnickim i Kościuszcze. 11) miasto powiatowe w Polsce, 12) wędrowni pieśniarze w starożytnym Zmudzi, 13) myśliciel formujący wzniósł cele, 14) góra wulkaniczna w Nowej Zelandii, 15) zastępca biskupa, sprawujący czynności związane z jego stanowiskiem, 16) naśladowanie dźwięków i głosów natury.

Rozwiązanie szarady Nr. 322 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Czestochowskiego” do dn. 21 b. m. przeczemu uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomowa, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie szarady № 321.

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W CZESTOCHOWIE
Izbornik, Giolitti, RowumE, Złotów, YengamC (wspak), SadycesZ, KanakowieE, Ages'iaS, OksyliT, LeoncavalIO, IndygowieC, MenepiaH, ParenzO, InterwieW, JezydZ, SerbowE.
Trafnych rozwiązań szarady nr. 321 nie nasdesłano.

ERNEST FOX. 25 Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Betty była taka ładna, miła i taka kochana... Bezwzględnie dużo więcej warta od wszystkich lalek, które znał. Jak mógł tak prędko zapomnieć o niej, po wyjeździe z Anglii? Po ostatecznie owa Ginette, jego wielka miłość — tak mu się przynajmniej zdawało po powrocie do Belgii — była pełnym fantazji i karysów stworzeniem — i naprawdę nie rozumiał, jak mógł...

Podczas kiedy Betty... Tak, Betty jest prawdziwą kobietą. Oczy jej są tak wymowne, serce jej czuje... To prawda, że często kobiety pełne zalet biorą życie z dziwnej strony i mają ciekawe zainteresowania... Jeszcze nie mógł ochłonąć ze zdziwienia, odkąd dowiedział się...

„Ach, gdyby... — zaczął. Nie dokończył swej myśli, bo nagłe zabrzmiał dzwonek telefonu.
To zapewne elektrotechnik, zgadywał. Był to jednak Jim, który pytał intrygującym tonem:

— Nie spisz jeszcze, dear old bird?
— Nie... Co się stało?
— Przyjdź do mnie zaraz. Jestem u siebie.

Robert usłyszał dźwięk powieszanej słuchawki. Chwył bez namysłu kapelusza i zbiegł szybko nadół.

Po dwóch minutach stuknął już do po-

koju Wickletta. Kiedy wszedł, zauważył zaraz na stole aparat, w którym rozpoznał zmniejszony model projektora do wyświetlania filmów. Od lampki elektrycznej na suficie zwisał biały sznurek, połączony z akumulatorem. Nawprost aparatu na ścianie był rozpięty biały ekran.

Randall spojrzął pytająco.
— Nie myśl, że ścigam cię o tej porze dla rozrywki — odpowiedział Jim. — Przypuszczam, że zainteresuje cię to.
— Czy to zdjęcia z raidu automobilowego?

— Tak, to mój film. Idąc wczoraj się przebrać zostawiłem go u fotografa, dzisiaj już leżał wywołany na moim stole. Jak widziś, nie tracę czasu. Zgaś lampę, usiądź i uważaj.

Za chwilę pokój był pogrążony w ciemnościach przerywanych tylko błyskiem aparatu. Przed oczami przyjaciół migły kolejno wczoraj widziane obrazy, trybuny pełne ludzi, start wozów, bufety... W pewnym momencie ukazała się panorama całych trybun i Wicklett powiedział: „Uważaj”. Robert zmarszczył brwi i zawołał: „Austriaczka”. Rzeczywiście na le niezliczonych samochodów, które przywiozły tu gości, wiadać było tancerkę w ozywionej rozmowie z mężczyzną, którego twarzy narażenie nie dojrzał, ale który po chwili się odwrócił. Scena ta zniknęła, zastąpiona inną i Anglik wstał przekręcając kontakt.

— Czy wiesz, kim jest ten człowiek, który rozmawiał z panną Kaprowską? — zapytał zduszonym głosem.

— Nie — rzekł Robert, zamieniając się w słuch.

— Jest to Donnerthal, old boy, Donnerthal, którego wczoraj odprowadziłem do owej willi!

Randall gwizdnął i otworzył szeroko oczy.

— To poprostu nie do wiary! To niesłychane! A więc owa kobieta...

— Ta kobieta, możesz być pewien, jest może naszym najniebezpieczniejszym wrogiem. Coprawda od początku ją podejrzewałem, a i ty przynasz...

— Istotnie nie byłem bez podejrzeń w jej kierunku. Ale zgodziś się, że jednak chciała nas uprzedzić przed tem zajęciem w sali dancinowej...

Wicklett wzruszył ramionami.

— Przynaj, że bez owej dziwnej interwencji nie pomyślałbyś nigdy, ażebyś się z nią zobaczył. Prawda? Nie zapominaj o tem, że dla całej bandy jesteś specjalnie ciekawą osobistością, my boy. Członek ministerstwa skarbu, stanowisko, na którym wie się nie mało.

Rozumiem doskonale, że owa uroczą osoba jest gotowa rozwinąć cały czar i użyć wszelkich podstępów, ażeby obudzić twoje zainteresowanie. Czy przypuszczasz, że owo poślizgnięcie się na drodze było przypadkowe? Przepowiadam ci również, że o ile przyjdzie ci fantazja, nie będziesz miał dużych trudności w bliższym zapoznaniu się z jej wdziankami...

Randall zacisnął zęby. Wicklett miał rację, to się rzuciło w oczy. Nie czuł się na siłach do walki przeciwko tym wszystkim podstępom! Jego wojownicze usposobienie zbuntowało się jednak

i powiedział że zdecydowanym gestem: — Zobaczymy! Mówią, że człowiek uprzeczony w porę ma podwójną odporność: wierze, że będę mógł tego dowieść!

— Jestem tego pewny — powiedział poważnie Wicklett. — Jeżeli chcesz usłuchać mojej rady, to nie usuwaj się z gry, daj się uwodzić, piękny nieznan tancerzu, i otwieraj oczy na wszystkiego. Będąc na twojem miejscu, nie poszedłbym, jak umawialiśmy się, pilnować wili, lecz odbyłbym spacer higieniczny z czarującą baletnicą i wogóle wszystkie spaceru, jakkolwiek ci zaproponuje. Myślę, że w ten sposób możesz być dużo pożyteczniejszy...

— Niewątpliwie! Jest prawie niemożliwe, ażeby człowiek, którego oczekujemy, przybył tu przed południem, a więc ja sam udam się na nasz posterunek obserwacyjny. Jeżeli jeszcze tym razem nic nie odkryje, zawiadomimy...

— Doskonale — rzekł Robert, podnosząc się. — Jeżeli więc nic niespodziewanego nie zajdzie, spotkamy się jutro o pierwszej u mnie!

— Dobrze. Dobranoc, mój drogi! Robert udał się do swego hotelu, snując po drodze projekty rewanżu.

ROZDZIAŁ XIII.

Po zwycięstwie niepokojącego von Kreifelda Betty dokończyła śniadania. Jedzenie dodało jej siły.

Starą się pozbyć wszelkich odbierających odwagę myśli i dla rozerwania się postanowiła obejrzeć dokładnie pokój. Otwierała kolejno szuflady w szafie, umywałni i stole; były zupełnie puste. (D. c. n.)